



W tym numerze:

- Przypominamy wszystkich naszych Dobrze Zasłużonych



– str. 8-9

- 60-lecie knurowskiego „Paderka”



– str. 13

- Jerzy Buzek zakręcony na sportowo



– str. 14

Do tej pory pozyskałiśmy z UE blisko 55 milionów złotych

POWIAT W UNII EUROPEJSKIEJ

W maju obchodzimy 10-lecie wstąpienia Polski do Unii Europejskiej. Z tej okazji zorganizowano Dni Otwarte Funduszy Europejskich. Włączył się w nie także Powiat Gliwicki. Pokazaliśmy, co zawdzięczamy UE.

6 i 8 maja w sali sesyjnej Starostwa Powiatowego dostępna dla zwiedzających była wystawa pn. „W krainie utopków i wodzenia niedźwiedzia – promocja śląskiej kultury ludowej na przykładzie zwyczajów, obrzędów i legend Powiatu Gliwickiego”. Towarzyszył jej film o tej samej tematyce. W ramach Dni Otwartych Funduszy Europejskich można było zapoznać się także z innymi projektami unijnymi realizowanymi przez Powiat Gliwicki w latach 2004-2014. Zostały one przedstawione na kilkudziesięciu specjalnych tablicach. W ciągu 10 lat w UE nasz powiat pozyskuje środki z funduszy europejskich na realizację projektów inwestycyjnych i społecznych. Łączna kwota pozyskanego dofinansowania to prawie 55 mln złotych. Dzięki projektom prowadzonym z zakresu edukacji udało się zorganizować w szkołach dodatkowe, ciekawe zajęcia dla uczniów, które miały na celu rozwijanie ich pasji, zdobywanie nowych umiejętności, jak i wyrównywanie szans edukacyjnych. Staże, praktyki czy kursy odbywane



Modernizacja infrastruktury drogowej, dodatkowe zajęcia dla uczniów, kultywowanie śląskości, trasy rowerowe i punkty publicznego dostępu do Internetu to tylko niektóre z przedsięwzięć, na które Powiat Gliwicki otrzymał do tej pory unijne środki.

m.in. w ramach realizowanego projektu „Mam zawód – mam pracę w regionie” podwyższają umiejętności zawodowe i pomagają zdobyć nowe kwalifikacje. Dzięki dofinansowaniu ze środków

europejskich wiele placówek doposażało swoje pracownie i sale, a także nawiązało współpracę ze szkołami i ośrodkami innych unijnych państw. Oświatowe projekty to także wsparcie

kształcenia uczniów o specjalnych potrzebach edukacyjnych. Powiat Gliwicki, dzięki unijnemu dofinansowaniu, inwestuje również w budynki i drogi.

Dokończenie na str. 4

Zapraszamy na piknik!

Warto zarezerwować czas w ostatnią sobotę maja na wielką majówkę! 31 maja zapraszamy do wspólnej zabawy podczas „Pikniku turystycznego z Powiatem Gliwickim” zorganizowanego w Niewieszu (przy ul. Plażowej) na wielkiej plaży nad Jeziorem Pławniowickim.

Impreza rozpocznie się o godz. 14.00 i będzie trwać do godz. 22.00. Atrakcji nie zabraknie dla nikogo. Na scenie zaprezentują się lokalne, ale naprawdę doskonałe talenty wokalne, muzyczne, taneczne i teatralne. Z pewnością serca widzów podbiją dwie orkiestry dęte – polska KWK „Knurów” oraz niemiecka „Milkauer” z Powiatu Mittelsachsen, w rogi dać będą sygnaliści myśliwscy, zaśpiewa Chór „Skowronek” z Gierałtowiec, zagra Zespół Instrumentalny Muckle Roe, a do tańca porwie gwiazda wieczoru, czyli Zespół Chrzęszcze z zawsze aktualną muzyką Beatlesów

i Czerwonych Gitar. Szykują się również potyczki kulinarne i minitargi turystyczne. Nie zabraknie atrakcji dla dzieci, czyli wszelkiego rodzaju „dmuchańców”, gdzie nieodpłatnie będzie można „fikać koziołki”. Na głodnych czekać będzie mała gastronomia.

Piknik turystyczny z Powiatem Gliwickim organizowany jest z okazji: 15-lecia Powiatu Gliwickiego, 10-lecia wstąpienia Polski do Unii Europejskiej, 10-lecia współpracy partnerskiej z Powiatem Mittelsachsen i Hrabstwem Denbighshire, 8-lecia współpracy z Powiatem Puckim oraz 5-lecia współpracy z Powiatem Calw – w ramach VII Metropolitalnego Święta Rodziny i Międzynarodowego Dnia Rodzin 2014 pod patronatem Prezydenta RP Bronisława Komorowskiego. Wstęp wolny!

(MFR)

Więcej na str. 16

Maraton na kanonizację: z Wilczy do Watykanu

Przebiegli 1 200 km, by oddać hołd św. Janowi Pawłowi II i w ten sposób uczcić Jego kanonizację. Grupa zawodników skupionych wokół Amatorskiego Klubu Biegacza z Knurowa zorganizowała Bieg Maratoński Wilcza-Watykan-Monte Cassino.

W skład 6-osobowej ekipy weszli: Leszek Kałuża, Ryszard Zastawny, Zbigniew Kopszak, Łukasz Nowak, Czesław Nowak, Krzysztof Kordyczyn, który miał wziąć udział w biegu, na dzień przed rozchorował się i musiał się wycofać.

Biegacze wyruszyli spod kościoła św. Mikołaja w Wilczy, po mszy św., a sygnał do startu dali im wicestarosta gliwicki Waldemar Dombek, wójt gminy Pilchowice Joanna Kołoczek-Wy-



Biegacze rozpoczęli maraton mszą św. w kościele pw. św. Mikołaja w Wilczy. Na zdjęciu start, który odbył się w Poniedziałek Wielkanocny.

bierek oraz prezes zarządu PW ATEX Sp. z o.o. Adam Jonderko.

Dokończenie na str. 14

Wspólne problemy, decyzje i dobre wiadomości

Tym razem powiatowa grupa, zwana potocznie G8, spotkała się w Wielowsi. W jej skład wchodzić wiodarze wszystkich ośmiu gmin naszego powiatu oraz ja, jako starosta gliwicki.

Spotykamy się średnio co miesiąc, by wspólnie omówić najważniejsze problemy, zastanowić się nad ich rozwiązaniem i popracować nad tym, co jest najważniejsze dla mieszkańców – zarówno gmin, jak i powiatu. Tematów nigdy nie brakuje. 30 kwietnia w Wielowsi dominowały dwa zagadnienia – konieczność wykonania kosztownych inwestycji w Szpitalu w Pyskowicach oraz dalsze losy Lokalnej Grupy Działania „Spichlerz Górnego Śląska”. Była też radosna dla nas wszystkich wiadomość.

Co do Szpitala w Pyskowicach, to musi on przejść dużą modernizację, związaną z koniecznością dostosowania go do wymogów Rozporządzenia Ministra Zdrowia oraz nakazów Wojewódzkiej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Katowicach. Placówka ma na to czas do końca 2016 roku. Jeśli tego nie zrobi, grozi jej zamknięcie. Takie rozwiązanie jest nie do zaakceptowania przez mieszkańców – głównie Pyskowic i północnych gmin powiatu (czyli Rudzińca, Toszka i Wielowsi), którzy stanowią zdecydowaną większość pa-



Poprzednio spotkaliśmy się w Szpitalu w Pyskowicach, gdzie mieliśmy okazję zobaczyć, co już w nim zrobiono i co jeszcze trzeba zrobić.

cientów szpitala. Nie wyobrażamy sobie sytuacji, by Szpital w Pyskowicach przestał istnieć.

Już niejednokrotnie poruszałem ten problem na spotkaniach z wóldarzami, a w Wielowsi wróciłem do tego zagadnienia. Przedstawiłem na nim plany koniecznych inwestycji. Są to dwa zadania – pierwsze stanowi modernizacja oddziałów szpitalnych, a drugie modernizacja traktu operacyjnego,

tak by spełniały one wspomniane wyżej wymogi. Łączny koszt tych inwestycji szacowany jest na ok. 2,6 mln zł. Zaproponowałem, by północne gminy powiatu wsparły powiat finansowo w tym przedsięwzięciu. Powiat Gliwicki przeznaczyłby ze swego budżetu na ten cel 2 mln zł, a Pyskowice, Rudziniec, Toszek i Wielowieś łącznie 600 tys. zł w przeciągu 2015 i 2016 roku. Ostateczne decyzje w tej kwestii muszą zostać podjęte na początku drugiego półrocza br., bowiem nagłą nas terminy. Zarząd Powiatu Gliwickiego na majową sesję Rady Powiatu przygotowuje uchwałę, w której określone będą środki, jakie przeznaczyć trzeba w Wieloletnim Planie Finansowym na naszą służbę zdrowia (bo i również SP ZOZ w Knurowie) w ciągu dwóch najbliższych lat.

Natomiast kwestie związane z funkcjonowaniem Lokalnej Grupy Działania „Spichlerz Górnego Śląska” omówił na naszym spotkaniu Bartosz Góra z Urzędu Marszałkowskiego Województwa Śląskiego. Choć zmieniają się uwarunkowania prawne dotyczące tej fundacji, nasze gminy (czyli Pilchowice, Rudziniec, Sośnicowice, Toszek i Wielowieś) postanowiły w niej pozostać. W najbliższym czasie najprawdopodobniej przystąpią też do niej Pyskowice, co wcześniej nie było możliwe.

I na koniec zapowiadana dobra informacja, którą oficjalnie przekazałem wóldarzom naszych gmin na spotkaniu w Wielowsi. Otóż 23-24 sierpnia na naszym terenie odbędą się Dożynki Wojewódzkie, Powiatowe i Gminne w Pilchowicach. To duże wyróżnienie, że po raz kolejny władze wojewódzkie powierzyły nam rolę gospodarzy tego najważniejszego rolniczego święta. Już dziś zapraszam wszystkich na tę imprezę!

Starosta gliwicki MICHAŁ NIESZPOREK



WIEŚCI Z SESJI

Na ostatniej sesji Rady Powiatu Gliwickiego, która odbyła się 24 kwietnia, podjęliśmy szereg istotnych uchwał.

Pierwsza z nich stanowiło złożenie hołdu Papieżowi Janowi Pawłowi II w związku z Jego kanonizacją. O włączenie tej uchwały w porządek sesji wniosła grupa radnych, w imieniu której jej treść przedstawił Marian Sadecki. Uchwała ta została podjęta jednogłośnie. Oto jej treść: „W związku z kanonizacją Ojca Świętego Jana Pawła II radni Rady Powiatu Gliwickiego składają hołd temu Wielkiemu Polakowi – zasiadającemu niegdyś na Stolicy Piotrowej – za lata pontyfikatu i nieustanne wsparcie naszego kraju oraz wyrażają wdzięczność za Jego kanonizację i z radością oczekują przyjęcia Go w Poczet Świętych”.

Jedną z kolejnych uchwał nadała czwarty w historii tytuł Honorowego Obywatela Powiatu Gliwickiego. Przyznano go Volkerowi Uhligowi –



Podczas ostatniej sesji Rady Powiatu Gliwickiego.

staroście naszego partnerskiego od 10 lat Powiatu Mittelsachsen (wcześniej Freiberg) w Niemczech. Wręczenie tytułu odbędzie się na międzynarodowej konferencji 31 maja w Pławniowicach, organizowanej przez Starostwo Powiatowe w Gliwicach.

W inną tematykę wprowadził radnych Witold Magryś ze Śląskiego Związku Gmin i Powiatów. Przedstawił on zastrzeżenia, jakie mają samorządowcy polscy do prezydenckiego projektu ustawy o współdziałaniu w samorządzie terytorialnym na rzecz rozwoju lokalnego i regionalnego oraz

zmianie niektórych ustaw. Radni Powiatu Gliwickiego przyjęli w tej sprawie uchwałę popierającą stanowisko sygnatariuszy Ogólnopolskiego Porozumienia Organizacji Samorządowych.

Kilka zapisów ważnych dla mieszkańców naszego powiatu zawarto w uchwale, nad którą długo pracowała doraźnie powołana Komisja Statutowa na czele z jej przewodniczącą Ewą Jurczygą. Dokonuje ona zmian w uchwale Rady Powiatu Gliwickiego z 27 marca 2003 r. w sprawie uchwalenia statutu powiatu. Dzięki temu m.in. mieszkańcy powiatu (co najmniej 500 osób) mogą teraz występować z inicjatywą podjęcia określonej uchwały, w Biuletynie Informacji Publicznej publikowane będą również protokoły z posiedzeń komisji Rady, a porządek obrad każdej sesji winien obejmować także wolne głosy.

Radni dokonali także zmian w uchwale z 10 lipca 2002 r. w sprawie podziału Powiatu Gliwickiego na okręgi wyborcze, ich numerów, granic oraz liczby radnych wybieranych w każdym okręgu wyborczym. Wynikają one z tego, iż od ostatnich wyborów samorządowych ubyłoby 555 mieszkańców w Pyskowicach, a przybyło 979 w okręgu wybor-

czym nr 3 obejmującym gminy Gierałtówice i Pilchowice. W związku z tym w Pyskowicach mieszkańcy wybiorą jesienią br. trzech (a już nie czterech) radnych powiatowych, a w okręgu wyborczym nr 3 – pięciu (a nie czterech, jak wcześniej).

Przypominam, że wszystkie uchwały, a także interpelacje, zapytania, wnioski i oświadczenia radnych zamieszczane są w Biuletynie Informacji Publicznej. Następną naszą sesją planowana jest na 29 maja.

Przewodniczący Rady Powiatu Gliwickiego TADEUSZ MAMOK

W kręgu oświaty

Kwietniowe posiedzenie Komisji Edukacji Rady Powiatu Gliwickiego miało charakter wyjazdowy. Radni odwiedzili prowadzone przez powiat placówki oświatowe w Knurowie oraz tamtejszą Poradnię Psychologiczno-Pedagogiczną.

Posiedzenie rozpoczęło się w obiekcie przy ul. Szpitalnej 25, gdzie mieszczą się: część Zespołu Szkół im. I. J. Paderewskiego – Technikum nr 1 oraz Zespół Szkół Specjalnych w Knurowie. Radnym towarzyszyli Sławomir Adamczyk z Zarządu Powiatu Gliwickiego i Anetta Krzemińska – naczelnik Wydziału Edukacji, Kultury, Sportu i Spraw Społecznych w starostwie, z pracą oraz bazą tych placówek zapoznały dyrektorki Dorota Gumieny i Grażyna Góralczyk. Technikum nr 1 to szkoła o bardzo dobrych wynikach zdawalności matury i egzaminów dyplomowych, wysoko notowana w ogólnopolskich rankingach techników. Zespół Szkół Specjalnych prowa-

dzi szkołę podstawową, gimnazjum i szkołę przysposabiającą do pracy. W obiekcie przy ul. Szpitalnej Powiat Gliwicki wykonał szereg remontów. Budynki przeszły termomodernizację, mają nowe elewacje, solary, zmodernizowane pracownie i ostatnio wyremontowaną salę sportową. – Gdy niedawno w ramach wspólnie prowadzonego unijnego projektu odwiedzili nas Walijszczy z partnerskiego Hrabstwa Denbighshire, nie mieliśmy się czego wstydzić – mówiła dyrektor Grażyna Góralczyk.

Kolejną odwiedzoną placówką był Zespół Szkół Zawodowych nr 2, po którym członków Komisji oprowadziła dyrektor Grażyna Dąbrowska. W placówce młodzież kształci się w LO (gdzie dobrze sprawdza się klasa mundurowa) oraz w Technikum i w Zasadniczej Szkole Zawodowej. Obiekt szkolny w ostatnich latach radykalnie zmienił swe oblicze – został poddany

termomodernizacji, ma nową elewację, wyremontowane sale i pracownie oraz nowoczesną halę sportową. Szkoła, od lat kształcąca przyszłych górników, stawia również na to, by jej absolwenci mogli znaleźć pracę w innych firmach.

Następna powiatowa placówka w Knurowie to Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna. Jej działalność przedstawiła radnym dyrektor Jolanta Olejnik. Poradnia obejmuje swą opieką ok. 11 tys. dzieci i młodzieży z Knurowa oraz południowej części powiatu. W ostatnich latach zdecydowanie rośnie liczba dzieci z zaburzeniami, szczególnie z autyzmem, stąd konieczność ciągłego poszerzania oferty tej placówki.

Wyjazdowe posiedzenie Komisji Edukacji zakończyło się w Zespole Szkół im. I. J. Paderewskiego przy ul. I Maja, gdzie mieści się I LO. I w tej placówce w ostatnich latach powiat wykonał szereg inwestycji, z których największą jest nowa, wielofunkcyjna hala sportowa z siłownią i salą do fitnessu. Podczas wizyty w tej szkole radni mieli

możliwość spotkania się z pedagogami szkolnymi Katarzyną Niewiadomską i Jolantą Polit oraz Grzegorzem Antoszem – przedstawicielem Stowarzyszenia Pomocy Arki Noego w Gliwicach. Poświęcone ono było rosnącym zagrożeniom związanym z zażywaniem przez młodzież alkoholu, narkotyków i tzw. dopalaczy.

– Było to owocne i bogate posiedzenie – podsumowuje Mariusz Podbrożny, przewodniczący Komisji Edukacji. – Zapoznaliśmy się z inwestycjami powiatu, które zapewniły naszym szkołom naprawdę dobrą bazę lokalową. Bardzo interesujące było spotkanie z pedagogami i przedsta-



Radni w niedawno wyremontowanej sali sportowej przy ul. Szpitalnej 25.

wicielem Arki Noego. Komisja podjęła wnioski, by Zarząd Powiatu Gliwickiego rozpoczął rozmowy z naszymi gminami w celu nawiązania współpracy z tym stowarzyszeniem. W powiecie brakuje bowiem punktu, w którym młodzież zagrożona uzależnieniami może otrzymać fachową pomoc. **(RG)**

Powiat gliwicki – moje miejsce

Rozmowa z **KRYSTYNĄ SZUMILAS**, posłanką na Sejm RP

– Kiedy 15 lat temu reforma administracyjna spowodowała powstanie powiatów jako jednostek samorządu terytorialnego, znalazła się Pani w samym centrum wydarzeń....

– Rzeczywiście. Miałam już wtedy doświadczenie w pracy jako samorządowiec, ale na poziomie gminy, w moim rodzinnym Knurowie. Pomyślałam, że chętnie wykorzystalabym je szerzej. Stałam się do wyborów do Rady Powiatu Gliwickiego, zdobyłam mandat, a potem zostałam członkiem Zarządu Powiatu odpowiedzialnym za oświatę.

– Powiaty przejmowały wówczas od państwa szereg zadań, w tym prowadzenie szkół ponadgimnazjalnych oraz poradni psychologiczno-pedagogicznych.

– Dokładnie tak. Parę lat wcześniej podobna sytuacja dotyczyła szkół podstawowych, odpowiedzialność za nie przejęły gminy. Brałam udział w tym procesie i byłam – oraz nadal jestem głęboko przekonana, że to był słuszny kierunek. Lokalny samorząd dużo skuteczniej niż urzędy centralne potrafi zadbać zarówno o placówki oświatowe, jak i odpowiedzieć na potrzeby uczniów czy oczekiwania rodziców. W 1999 roku moim marzeniem było, żeby szkoły ponadgimnazjalne prowadzone przez powiat stały się nowoczesnymi placówkami, dającymi młodzieży solidne podstawy do startu w dorosłość lub kontynuowania nauki na uczelniach wyższych.

– Jak Pani wspomina ten okres?

– Jako jeden z moich ulubionych, kiedy wracam pamięcią do przeszłości. Pracowałam wtedy ze wspaniałymi ludźmi, zaangażowanymi entuzjastami, którzy potrafili zapomnieć o różnych podziałach, m.in. politycznych dla wspólnego celu. Chcieliśmy zrobić coś dobrego dla mieszkańców całego powiatu, dla mieszkających tu



Krystyna Szumilas często towarzyszy mieszkańcom naszych gmin podczas ważnych wydarzeń i uroczystości. Na zdjęciu z przedstawicielami Powiatu Gliwickiego na tegorocznych obchodach Święta 3 Maja w Pyskowicach – Stawomirem Adamczykiem, członkiem Zarządu (z prawej) oraz radnym Henrykiem Sibiłakiem.

ludzi. To był taki czas wspólnego budowania, spotkań z dyrektorami szkół, rodzicami, nauczycielami, specjalistami z urzędu pracy. Dzięki rozmowom, wymianie poglądów i doświadczeń ustalaliśmy, co stanowi najslabszy punkt edukacji ponadgimnazjalnej na terenie naszego powiatu, a także szukaliśmy sposobów, jak zaradzić problemom. Czasami trudno nam było osiągnąć jednomyślność. Na pytanie, jak przyciągnąć nowych uczniów potrafiliśmy udzielić bardzo wiele odpowiedzi. W końcu zapadła decyzja o wzbogaceniu oferty powiatowego szkolnictwa zawodowego o technikum informatyczne, a następnie o stworzeniu pracowni informatycznej w każdej szkole. Piętnaście lat temu był to prawdziwy krok w nowoczesność.

– A jak dziś ocenilaby Pani funkcjonowanie powiatów?

– Radzą sobie z zadaniami, którym nie poddałyby pojedyncze, małe gminy jak chociażby prowadzenie szkół ponadgimnazjalnych, utrzymanie dróg,

nadzór nad szpitalami. Gdyby nie było powiatów, wiele spraw oddaliby się od mieszkańców, być może przeszło na poziom województw. Duże możliwości rozwoju otworzyły przed powiatami fundusze unijne. Warto się o nie starać, bo stanowią poważne wsparcie dla budżetu. Dzięki nim powiat gliwicki wzbogacił się o piękne trasy rowerowe czy kilkadziesiąt publicznych punktów dostępu do internetu.

– Czego mogłaby Pani życzyć mieszkańcom powiatu gliwickiego?

– Żeby zawsze mieli poczucie, że żyją w miejscu, które otwiera przed nimi rozliczne możliwości, a jednocześnie pozostaje niezwykle przyjazne, gdzie po prostu dobrze się mieszka, z którym wiąże się plany na przyszłość nie tylko swoją, ale i swoich dzieci. Dla mnie powiat gliwicki jest właśnie takim miejscem. Mimo iż przez ostatnie lata zawodowo związana byłam z Warszawą, nigdy nie przyszła mi do głowy myśl, że mogłabym się stąd wyprowadzić.

(AK)

Miliony na drogi i mosty

Ogromny zastrzyk pieniędzy na inwestycje drogowe otrzyma Powiat Gliwicki w latach 2014-2015. Pochodzić one będą ze środków unijnych. To największa kwota na ten cel, jaką dysponował powiat w swej historii.

Dofinansowanie pochodzi z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Śląskiego na lata 2007-2013. Zarząd Województwa Śląskiego przyznał je Powiatowi Gliwickiemu w kwietniu br. na trzy duże inwestycje. Pierwsza to bardzo poważne przedsięwzięcie o wartości 28 777 750,21 zł, z czego 24 376 577,36 zł pokryje dofinansowanie. Nosi nazwę Szlak Europejski i ma na celu połączenie drogi wojewódzkiej nr 408 i drogi krajowej nr 40 z drogą krajową nr 88 w Rzeczycach – odcinkami dróg powiatowych nr 2918S i 2915S od miejscowości Rachowice do Kleszczowa. Już w poprzednich latach Powiat Gliwicki, przy pomocy środków unijnych zmodernizował dwa odcinki tego traktu, teraz przyszedł czas na kolejny. Nazwa Szlak Europejski wzięła się stąd, iż ma on ważne znaczenie dla transportu międzynarodowego, stanowi bowiem alternatywę dla autostrady A4 na naszym terenie.

Dwie kolejne inwestycje to przebudowa mostów – jednego w Leboszowicach, a drugiego w Pławniowicach. Pierwszy z nich zlokalizowany jest w ciągu dróg powiatowych łączących dwie drogi wojewódzkie – DW 921 i DW 408. Koszt całkowity tej inwestycji to 3 914 382, 10 zł, natomiast dofinansowanie wyniesie 3 325 690,26 zł. Drugi most położony jest w ciągu dróg powiatowych łączących DK40 z DK88. Koszt tej przebudowy to 8 809 198,82 zł, z czego 7 487 818,99 zł pochodzić będzie ze środków unijnych. We wszystkich tych inwestycjach dofinansowanie stanowi 85 proc. całkowitych kosztów, tak więc powiat poniesie tylko 15 proc. poczynionych nakładów.



Wicestarosta gliwicki **Waldemar Dombek**, odpowiadający m.in. za stan dróg na terenie powiatu: Bardzo cieszymy się, iż Zarząd Województwa Śląskiego wybrał do dofinansowania właśnie nasze zadania, gdyż o te pieniądze ubiegało się bardzo wiele innych samorządów. Przyznane środki pozwolą nam na wykonanie inwestycji, do których od dawna się przymerzaliśmy, ale nie mogliśmy ich zrealizować ze względu na zbyt niski budżet. Teraz, po przyznaniu nam dofinansowania, muszą one być ukończone w połowie przyszłego roku.

Na liście zadań, które otrzymają dofinansowanie – ale z budżetu państwa, w ramach Narodowego Programu Przebudowy Dróg Lokalnych – znalazła się także przebudowa drogi powiatowej nr 2916S Żernica-Smolnica. Jej koszt to 2 637 000 zł, z czego 1 318 500 zł pochodzić będzie z NPPDL. Pozostałą kwotę zapewnią samorządy – gmina Sośnicowice 466 750 zł, gmina Pilchowice 100 000 zł oraz Powiat Gliwicki 751 750 zł. Dzięki temu powiat zmodernizuje kolejny odcinek tej drogi – przypomnijmy, że w ub. roku, wspólnie z gminą Pilchowice, duży jej fragment wyremontowany został również w ramach NPPDL.

(RG)

Metropolitalne Święto Rodziny

Tegoroczne, już VII Metropolitalne Święto Rodziny, zainicjowane przez Miasto Zabrze, a organizowane przez większość samorządów województw śląskiego i opolskiego oraz Archidiecezję Katowicką i pozostałe diecezje, odbywać się będzie w dniach 17 maja-1 czerwca pod hasłem „Rodzina miłością wielką”.

Również Powiat Gliwicki włącza się w organizację tegorocznego święta. Zapraszamy na trzy imprezy współorganizowane lub organizowane przez nasze starostwo. Pierwsza z nich to Rodzinny Piknik Integryjny, który odbędzie się 24 maja o godz. 16.00 w Domu Pomocy Społecznej „Zameczek” w Kuźni Nieborowskiej, a organizowany jest przez ten DPS i Stowarzyszenie Moja Gmina Nasz Powiat we współpracy z Powiatem Gliwickim. Na 28 maja w godz. 10.00-12.00 planowane jest spotkanie pt. „Zbuduj swego awatara i startuj w dorosłe życie” w Centrum Edukacyjnym im. bł. Jana Pawła II w Gliwicach. Prowadzić je będą Danuta i Marek Kuźnikowie z Częstochowy (organizacja Duszpasterstwo Rodzin Katolickich Diecezji Gliwickiej we współpracy z Powiatem Gliwickim). Z kolei 31 maja zapraszamy na „Piknik turystyczny z Powiatem Gliwickim” – więcej informacji o tej imprezie znajduje się na str. 1 i 16 tego wydania WPG. (MFR)

„Walerek” dla starostwa

22 kwietnia na Uniwersytecie Ekonomicznym w Katowicach odbył się II Śląski Konwent Samorządowy zorganizowany przez Sejmik Województwa Śląskiego i Fundację Rozwoju Demokracji Lokalnej. W jego trakcie wręczone zostały nagrody Ośrodka Kształcenia Samorządu Terytorialnego im. Waleriana Pańki. Jedną z nich otrzymało Starostwo Powiatowe w Gliwicach.

Na konwencie zaprezentowany został 25-letni dorobek Fundacji Rozwoju Demokracji Lokalnej i jej katowickiego ośrodka. Część merytoryczna spotkania poświęcona była jakości życia mieszkańców w kontekście zarządzania przestrzenią publiczną. Podczas konwentu Ośrodek Kształcenia Samorządu Terytorialnego im. Waleriana Pańki uhonorował te samorządy, które przeszkoliły w nim największą liczbę swoich pracowników, przyznając im tytuły „Lider Edukacji Samorządowej 2013”, zwane potocznie „Walerkami”. Starostwo Powiatowe w Gliwicach zajęło II miejsce w kategorii starostw.

– To dla nas duże wyróżnienie – mówi Magdalena Budny, sekretarz Powiatu Gliwickiego, która reprezentowała podczas konwentu Starostwo Powiatowe w Gliwicach. – Staramy się dbać o stałe podnoszenie kwalifikacji i uzupełnianie wiedzy przez naszych pracowników, tak by jak najbardziej kompetentnie mogli oni obsługiwać mieszkańców powiatu. Korzystamy przy tym ze szkoleń Ośrodka im. Waleriana Pańki, gdyż w ciągu 25 lat swego funkcjonowania wslawił się on w województwie śląskim ich wysokim poziomem oraz doskonałą znajomością spraw samorządowych.



Nagrodę odebrała Magdalena Budny, sekretarz Powiatu Gliwickiego (druga z lewej). (RG)

Przede wszystkim – woda

23 kwietnia w Urzędzie Marszałkowskim Województwa Śląskiego w Katowicach zorganizowana została konferencja, na której podsumowano I edycję konkursu „Zadbajmy o wodę na wsi”. Wśród nagrodzonych znalazły się spółki wodne działające na terenie powiatu gliwickiego.



Foto: T. Zak/JUMWS

Laureatom konkursu gratulacje składał Stanisław Dąbrowa, członek Zarządu Województwa Śląskiego. Na zdjęciu z Kariną Sołtyś z Gminnej Spółki Wodnej w Pilchowicach.

Konferencja poświęcona była roli spółek wodnych oraz znaczeniu melioracji dla rozwoju rolnictwa i jakości życia na wsi. Swoje doświadczenia zaprezentowały spółki wodne, samorządy lokalne, a także Śląski Zarząd Melioracji i Urządzeń Wodnych w Katowicach. Do udziału w obradach zaproszono ekspertów z Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie, Regionalnego Zarządu Gospodarki Wodnej w Warszawie oraz Centrum Dziedzictwa Przyrody Górnego Śląska. Jak podkreślił członek Zarządu Województwa Śląskiego Stanisław Dąbrowa, Powiat Gliwicki spośród samorządów powiatowych w województwie przynosi największe dotacje na działalność spółek wodnych.

W konkursie „Zadbajmy o wodę na wsi” I miejsce w kategorii „Najlepsze zadanie inwestycyjne lub praca utrzymaniowa w zakresie melioracji

wodnych szczegółowych na terenie województwa śląskiego” otrzymała Gminna Spółka Wodna w Pilchowicach. Tak wysoko nagrodzono ją za zadanie pn. „Przywrócenie drożności rowów melioracji szczegółowej na terenie sołectwa Wilcza”. Natomiast laureatem III nagrody w tej kategorii został Rejonowy Związek Spółek Wodnych w Czerwionce-Leszczynach za zadanie pn. „Konserwacja rowu Beksza w gminie Gierałtowiec”.

– Trzeba podkreślić dobrą działalność tych spółek – mówi wicestarosta gliwicki Waldemar Dombek. – Udało im się wykonać bardzo dobre inwestycje przy niewielkich środkach, jakimi dysponują. Tym bardziej jest to warte uznania, że działają one na terenach objętych szkodami górniczymi, a to wymaga dodatkowych nakładów przy utrzymaniu rowów melioracyjnych w należyтым porządku. (RG)

Co mówią przepisy?

Planowane inwestycje, w szczególności budowlane – zwłaszcza gdy mogą oddziaływać na środowisko – wzbudzają zazwyczaj wiele kontrowersji wśród mieszkańców każdej miejscowości. Często podkreśla się przy tym, że taka inwestycja powstaje, bo organ administracji architektoniczno-budowlanej wydał zgodę na budowę. Czy jednak rzeczywiście decyzja o pozwoleniu na budowę decyduje o tym, że wolno zrealizować jakieś przedsięwzięcie? Sprawdźmy, co mówią o tym przepisy.

W pierwszej kolejności wyjaśnić należy, że podstawowym dokumentem przesądającym o możliwości realizacji inwestycji jest miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego. Wymieniony dokument przesądza o możliwości i miejscu lokalizacji każdego planowanego przedsięwzięcia.

Zgodnie z przepisami ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, ustalenia planu miejscowego kształtują wykorzystanie prawa własności, a tym samym decydują o rodzaju i charakterze działalności dopuszczalnej na jej terenie (art. 6). Miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego to dokument stanowiący tzw. akt prawa miejscowego. Znaczy to, że jego ustalenia są przepisami prawnymi obowiązującymi na terenie gminy.

Za przygotowanie projektu omawianego dokumentu odpowiada właściwy wójt, burmistrz lub prezydent miasta, a przyjmuje go uchwałą rada gminy lub miasta.

Tylko w wyjątkowych przypadkach (gdy brak planu miejscowego), możliwe jest ustalenie lokalizacji inwestycji na podstawie decyzji o lokalizacji inwestycji celu publicznego lub decyzji o warunkach zabudowy. Decyzje te – podobnie jak plan miejscowy – powstają w gminie, wydaje je właściwy wójt, burmistrz lub prezydent miasta.

Gdy nie ma planu, czy jest to z nim sprzeczne lub nie wydano w/w decyzji, żadna nowa inwestycja nie powstanie.

Z punktu widzenia możliwości wpływu przedsięwzięcia na środowisko – w tym zdrowie ludzi – o tym, czy dopuszczalna jest realizacja inwestycji

decyduje tzw. decyzja o środowiskowych uwarunkowaniach. Decyzja ta wydawana jest na podstawie przepisów ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko. Wykaz przedsięwzięć wymagających takich decyzji znajdziemy w rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 9 listopada 2010 r. w sprawie przedsięwzięć mogących znacząco oddziaływać na środowisko (Dz. U. z 2010r. nr 213 poz. 1397 z późn. zm.).

W większości przypadków decyzje o środowiskowych uwarunkowaniach wydawane są przez właściwych wójtów, burmistrzów lub prezydentów miast.

Podkreślić należy, że wydanie pozytywnej decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach możliwe jest wyłącznie po jej uzgodnieniu (uzyskaniu pozytywnego stanowiska) przez Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska, a dla przedsięwzięć o charakterze budowlanym także właściwy organ Państwowej Inspekcji Sanitarnej. Ponadto wymagane jest, aby planowane przedsięwzięcie nie było sprzeczne z zapisami obowiązującego miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego.

Dopiero kolejną grupą decyzji wymaganych przepisami dla planowanych inwestycji są zgody budowlane – przede wszystkim decyzja o pozwoleniu na budowę (ewentualnie zgłoszenie budowlane), które wydawane są zgodnie z przepisami ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. Prawo budowlane. Organem administracji wydającej

w/w decyzje (przyjmującym zgłoszenia budowlane) jest zazwyczaj starosta (prezydent miasta na prawach powiatu, w niektórych przypadkach wojewoda). Pamiętać przy tym należy, że aby zostały wydane takie decyzje, konieczne jest zaplanowanie prowadzenia robót budowlanych i złożenie wniosku na wykonanie obiektu zaliczanego na podstawie w/w ustawy do tzw. obiektów budowlanych.

Także wydanie pozwolenia na budowę wymaga sprawdzenia zgodności z zapisami planu miejscowego (lub posiadania decyzji o lokalizacji inwestycji celu publicznego lub decyzji o warunkach zabudowy).

Kompletowanie decyzji administracyjnych na cele planowanego przedsięwzięcia zamykają zazwyczaj pozwolenia i zezwolenia dotyczące wprowadzania zanieczyszczeń do środowiska i gospodarowania odpadami. Chodzi przede wszystkim o pozwolenia na wprowadzanie gazów lub pyłów do powietrza, wprowadzanie ścieków do wód lub do ziemi, wytwarzanie odpadów oraz zezwolenia na zbieranie i przetwarzanie odpadów. Decyzje te wydają w większości przypadków starostowie (prezydenci miast na prawach powiatu) lub marszałkowie województw (przepisy wskazują odrębne organy dla tzw. terenów zamkniętych).

Podsumowując powyższe wywody podkreślić należy, że o tym, czy powstanie jakakolwiek inwestycja, w praktyce decyduje rada gminy uchwalając dokumenty planistyczne, przede wszystkim miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego. Kolejne decyzje muszą bowiem uwzględniać te ustalenia.

Ponadto pamiętać należy, że o legalności przedsięwzięcia nie decyduje pojedyncza decyzja, ale dopiero ich komplet.

MARIUSZ DYKA – naczelnik Wydziału Ochrony Środowiska, Rolnictwa i Leśnictwa w Starostwie Powiatowym w Gliwicach

POWIAT W UNII EUROPEJSKIEJ

Dokończenie ze str. 1

Termomodernizacji poddane zostały m.in. budynki Zespołu Szkół im. I. J. Paderewskiego w Knurowie oraz Domu Pomocy Społecznej „Zameczek” w Kuźni Nieborowskiej. Do dofinansowania wybrano w tym roku trzy „drogowe” projekty: przebudowę mostów w Leboszowicach i w Pławniowicach oraz największy – dofinansowanie tego projektu wyniesie ponad 24 mln zł – Szlak Europejski, stanowiący połączenie dróg wyższego rzędu z drogami powiatowymi od Rachowic do Kleszczowa (więcej na ten temat piszemy na str. 3).

Duże projekty obejmowały także turystykę i sport. W ramach „Gliwicki i co Powiecie? Promocja oferty tury-

stycznej powiatu gliwickiego” oraz „Konfer Tur – promocja turystyczna kluczem do wzrostu rozpoznawalności powiatu gliwickiego” udało się zorganizować dwie wielkie imprezy dla mieszkańców powiatu oraz międzynarodową konferencję. Zaś w ramach projektu „Zaplecze aktywnej turystyki rowerowej dla mieszkańców zachodniej części Subregionu Centralnego”, którego dofinansowanie z UE obejmowało blisko 2,6 mln zł, oznakowano 211,5 km tras rowerowych w powiecie gliwickim, ok. 50 km zmodernizowano, utworzono dwa centra turystyki rowerowej – jedno na Zamku w Chudowie, drugie na Zamku w Toszku oraz dwa miejsca postojowe – nad Jeziorem Pławniowickim i w Rachowicach.

W ramach projektów unijnych wydano także album o drewnianych kościółkach w powiecie, przygotowano wystawę poświęconą pięknym lokalnym obrzędom i legendom oraz nakręcono film (prezentowane były podczas Dni Otwartych Funduszy Europejskich w starostwie).

Powiat Gliwicki, pielęgnując tradycję i historię regionu, sięga równocześnie po unijne środki na zadania inwestujące w nowoczesność. Projekt „PIAP-y dla mieszkańców ziemi gliwickiej” umożliwił rozwój społeczeństwa informacyjnego poprzez budowę publicznych punktów dostępu do Internetu – są to hotspoty, stanowiska komputerowe i infokioski rozlokowane we wszystkich gminach powiatu. W ra-



mach realizacji projektu „Nowoczesność, postęp, integracja – rozwój back-office w Starostwie Powiatowym w Gliwicach” w Starostwie Powiatowym w Gliwicach wdrożone zostały m.in. System Informacji Przestrzennej, system rejestracji czasu pracy i system kontroli dostępu oraz system wspomagający pracę Rady Powiatu w zakresie posiedzeń i procedury głosowania, a także zwiększono wydajność i bezpieczeństwo systemu informatycznego. Z kolei prowadzony obecnie projekt „Cyfrowe okno na świat w powiecie gliwickim” ma na celu przeciwdziałanie wykluczeniu cyfrowemu, m.in.

wśród rodzin zastępczych, osób niepełnosprawnych, jak i zdolnej młodzieży.

Realizacja projektów służy również budowaniu współpracy – zarówno na szczeblu lokalnym, jak i ponadregionalnym, ponadnarodowym. Projekty „Zaplecze aktywnej turystyki ...” oraz „PIAP-y ...” Powiat Gliwicki realizował wspólnymi siłami z wszystkimi ośmioma gminami, wchodzącymi w jego skład. Współpracujemy również z naszymi partnerami zagranicznymi – jak do tej pory wdrażano trzy projekty dofinansowane przez UE z Powiatem Calw (Niemcy), Hrabstwem Denbighshire (Walia, Wielka Brytania) oraz Krajem Morawsko-Śląskim (Czechy).

Szczegółowe informacje na ten temat dostępne są na stronie internetowej www.powiatgliwicki.pl w zakładce Realizowane projekty unijne.

(JP, SoG)

Bruksela z bliska

Aneta Nowak – prezes Stowarzyszenia Cztery Pory Roku z Knuruwa została zaproszona na wycieczkę studyjną do Brukseli, zorganizowaną przez europośła Jerzego Buzka. Pobyt w Brukseli był okazją m.in. do przyjrzenia się z bliska, jak wygląda praca w Parlamencie Europejskim.

Wyjazd odbył się na przełomie marca i kwietnia. Po drodze do stolicy Belgii uczestnicy zwiedzili miasto Leuven, zaś w Brukseli zobaczyli jej najpiękniejsze zabytki i symbole, m.in. Pałac Królewski, Wielki Plac, Manneken Pis, Atomium, Park Pięćdziesięciolecia, muzeum wojska i motoryzacji, kościoły. Obowiązkowym punktem programu był Parlament Europejski.

– Zwiedziliśmy Parlamentarium, czyli nowoczesne, multimedialne muzeum o PE, w którym np. można było napisać życzenie. Moje brzmiało: „bez nienawiści w powiecie gliwickim” i było nawiązaniem do jednego z celów Programu Bezpieczni w necie – bezpieczni w świecie, realizowanego od października 2013 roku przez nasze stowarzyszenie w ramach europejskiej kampanii „Bez nienawiści” – opowiada Aneta. – Na koniec wzięliśmy udział w krótkiej prelekcji i spotkaniu z gospodarzem naszej wycieczki, Jerzym Buzkiem oraz obserwowaliśmy z trybun głosowanie, które odbyło się w Parlamencie Europejskim.

W wyjeździe wzięli udział także uczniowie szkół średnich z nauczycielami oraz studenci. – Większość osób została za-



Knurówianka w Parlamencie Europejskim, po którym swych gości oprowadzał prof. Jerzy Buzek.

proszona do Brukseli, ponieważ wygrali konkursy europejskie, natomiast mnie w tej formie podziękowano za dotychczasową współpracę, którą podjęłam rok temu z prof. Jerzym Buzkiem w ramach europejskich projektów, na przykład pt. „Spotkania z Parlamentem Europejskim”, na rzecz gminy Knurów – informuje Aneta Nowak.

Obszerną relację z jej pobytu w Brukseli można przeczytać na <http://anetanowakknurów.blogspot.com/2014/04/relacja-z-pobytu-w-brukseli.html>. (SoG)

Rosnący problem: autyzm

Autyzm dotyczy coraz większej liczby dzieci. Problemowi temu poświęcona była konferencja, zorganizowana w Knurowie przez powiatową Poradnię Psychologiczno-Pedagogiczną oraz Miejskie Przedszkole nr 13 z Oddziałami Integracyjnymi.

To prawdziwy dramat dla rodziców, gdy zauważają, że ich dziecko nie reaguje normalnie na zwykłe, codzienne bodźce. Do typowych cech autyzmu należą problemy z komunikacją uczuć i związkami społecznymi, występują również kłopoty z integracją wrażeń zmysłowych. Objawy te pojawiają się u dzieci zagrożonych autyzmem w pierwszych trzech latach życia. Ale już wcześniej rodzice mogą zauważyć niepokojące sygnały, np. gdy dziecko nie gaworzy i nie wykonuje świadomych gestów

w Knurowie spotkała się z bardzo dużym zainteresowaniem. Przeznaczona była dla rodziców, nauczycieli i terapeutów. Spotkanie otworzyły dyrektorki instytucji, które zorganizowały konferencję – Jolanta Olejnik (Poradnia

uczenia dzieci samodzielności. Zaproszeni goście wysłuchali prelekcji przedstawionych przez krajowych specjalistów pracujących z dziećmi autystycznymi, zapoznali się też z przykładami dobrych praktyk. Wśród prele-



Budynek starostwa oświetlony na niebiesko na znak solidarności z osobami z autyzmem.

gentów byli m.in. dr n. med. Agnieszka Kapinos-Gorczyca – specjalistka psychiatrii oraz Beata Ignaczewska – certyfikowany superwizor Stosowanej Analizy Zachowania.

Konferencja była częścią imprez i wydarzeń organizowanych w wielu miastach z okazji przypadającego na 2 kwietnia Światowego Dnia Wiedzy na temat Autyzmu. Jego celem jest podnoszenie społecznej świadomości na temat zaburzenia uznanego przez ONZ za jeden z najpoważniejszych problemów zdrowotnych świata. Tego dnia budynek Starostwa Powiatowego w Gliwicach po zapadnięciu zmroku rozświetlony na niebiesko. W ten sposób Powiat Gliwicki włączył się w kampanię solidarności z osobami z autyzmem. (RG)

Psychologiczno-Pedagogiczna w Knurowie) oraz Aldona Rychlewska (Miejskie Przedszkole nr 13 z Oddziałami Integracyjnymi w Knurowie), a gości przywitani starosta gliwicki Michał Nieszporek i zastępca prezydenta Knuruwa Piotr Surówka.

Temat konferencji skupiał się przede wszystkim na roli rodziców w aktywnym współdziałaniu z terapeutami oraz nauczycielami w procesie



Konferencja, zorganizowana w knurowskim ratuszu spotkała się z dużym zainteresowaniem rodziców, nauczycieli i terapeutów.

po pierwszym roku życia, nie mówi ani jednego słowa w wieku 16 miesięcy, nie reaguje na imię czy też traci zdolności językowe lub społeczne. Bez względu na to należy się wtedy skontaktować z fachowcami, np. w Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej w Knurowie. Im wcześniejsza jest bowiem diagnoza, tym lepsze rokowania na przyszłość.

Konferencja „Autyzm. Jak pomóc rodzinie?”, zorganizowana 10 kwietnia

Z tragicznych kart historii Ziemi Gliwickiej

Spotkały się pokolenia

Pamięci więźniów politycznych KL Auschwitz-Birkenau i podobozów w Gliwicach, pomordowanych przez konwojentów SS w „Marszu Śmierci” na trasach ewakuacyjnych do innych obozów zagłady w styczniu 1945 r. poświęcona została uroczystość na gliwickim Cmentarzu Centralnym.

W Gliwicach istniały cztery podobozy Auschwitz-Birkenau. Coroczne „Spotkania pokoleń” zachowują pamięć o wydarzeniach tamtego okresu i są żywą lekcją historii dla kolejnych pokoleń. Są także okazją do rozmowy ze świadkami wojennej tragedii. W tym roku spotkanie odbyło się 28 kwietnia. Kombatantom towarzyszyli licznie m.in. uczniowie gliwickich szkół, przedstawiciele Miasta Gliwice i Powiatu Gliwickiego, poseł na Sejm RP Jan Kaźmierczak, dowódcy i przedstawiciele jednostek wojskowych oraz służb mundurowych. Po wspólnej modlitwie odbył się apel poległych i pomordowanych oraz oddano salwę ho-

Gimnazjum nr 3 im. Noblistów Polskich w Gliwicach, zagrała także Orkiestra Kopalni „Sośnica”. Na zakończenie spotkania delegacje złożyły wieńce, kwiaty i znicze pod pomnikiem. Z ramienia Powiatu Gliwickiego uczyniła to sekretarz Magdalena Budny.

Uroczystość zorganizowało Gimnazjum nr 3 im. Noblistów Polskich w Gliwicach wspólnie z Zarządami Miejskimi w Gliwicach Związku Kombatantów RP i Byłych Więźniów Politycznych, Polskiego Związku Byłych Więźniów Politycznych Hitlerowskich Więzień i Obozów Koncentracyjnych, Towarzystwa Opieki nad Oświęciami




Hołd ofiarom oddali m.in. sekretarz Powiatu Gliwickiego Magdalena Budny oraz poseł na Sejm RP Jan Kaźmierczak.

norową. Podczas uroczystości wystąpił Zespół Wokalno-Recytatorski „Kombatant” ZKRP i BEP, program artystyczny zaprezentowali uczniowie

miem. Spotkaniu pokoleń patronował prezydent Gliwic Zygmunt Frankiewicz.

(SoG)



ul. Dworcowa 3
44-190 Knurów

ZOL
w Knurowie

Zapraszamy do powstającego nowoczesnego Zakładu Opiekuńczo - Leczniczego w Knurowie

Zapewniamy całodobową opiekę medyczną

Dysponujemy wysokospecjalistyczną kadrą lekarską i pielęgniarską.

Gwarantujemy rehabilitację świadczoną przez:

- wykwalifikowanych fizjoterapeutów,
- psychologa,
- logopedę,
- dietetyka

oraz terapeutę zajęciowego.

Personel z wieloletnim doświadczeniem w opiece nad pacjentem przewlekle chorym.

Planowane otwarcie 1 połowa maja 2014.

Podania o przyjęcie pensjonariusza można składać osobiście w sekretariacie Szpitala w Knurowie przy ul. Niepodległości 8, jak również drogą elektroniczną na adres: zolknurow@wp.pl oraz telefonicznie pod nr tel. 32 331 93 34

Piotr, fotografie i wiersze

Piotrek Borowiak jest uczniem III klasy pyskowskiego Gimnazjum nr 1 im. Noblistów Polskich. Od zawsze był młodzieńcem oryginalnym i pełnym pasji, z artystycznymi uzdolnieniami.

Mimo młodego wieku Piotr ma już całkiem sporą teczkę wspomnień, które przelewa na papier lub zatrzymuje w obiektywie aparatu fotograficznego. Niedawno w Galerii PODcień w pyskowskim Ratuszu odbył się wernisaż wystawy jego fotografii, którą przygotował razem z nauczycielką Katarzyną Jarosz. Ekspozycja nosi tytuł „Istnienie”. Wystawie towarzyszyła promocja nietypowego artbooka – fotografia tem poematu „Heyyrain” autorstwa Piotra.

Zdjęcia wykonane przez nauczycielkę i jej ucznia to przede wszystkim krajobrazy, uchwycone momenty z życia przyrody – zastygłej kropli deszczu, falującej trawy, zmarzniętej gałęzi, wschodu i zachodu słońca. Katarzyna Jarosz dodatkowo pokazała kilka fotografii swoich uczniów. Ekspozycja stanowi spójną całość, zmuszając do myślenia nad sensem istnienia.

– Nasza wystawa to kilka wspomnień ukrytych pod każdą fotografią. To swoiste przesunięcie granic, otwarcie nowego rozdziału, a równocześnie idealne zwieńczenie tego, który już dobiega końca. Nabywając doświadczenia, chcemy się nim dzielić z coraz szerszym gronem odbiorców – to przecież ważne dla każdego twórcy. Przede wszystkim jednak „Istnienie” to ukazanie, że piękno jest na wyciągnięcie ręki. Tak bardzo blisko. Trzeba tylko otworzyć oczy, a potem jeszcze raz otworzyć oczy – zgodnie opowiadają Katarzyna Jarosz i jej uczeń Piotr Borowiak, deklarując, że najważniejsze w życiu to robić



Piotr na wernisażu swej wystawy w pyskowskiej Galerii PODcień.

to, co się lubi i co sprawia przyjemność...

Dużym sukcesem cieszy się także poezja Piotra Borowiaka. W debiutanckim tomiku (który ilustrują trafnie dobrane piękne fotografie autora) znalazły się wiersze o miłości, patriotyzmie, wierze, Bogu i sensie życia. Młody twórca mierzy się z tematami, na których poezja stoi od zarania dziejów. Piotr w swoich wierszach poszukuje, odnajduje, trafia, spekuluje... Oto mała próbka jego twórczości:

*Nie tęskno mi do nich,
do bieli, czerwieni
nie tęskno mi do koloru
ktoś mnie nauczył
że to nie kolor
nadaje mi sens istnieniu*

Pierwsze poetyckie próby to przede wszystkim wiersze wolne i białe, dające twórcą swobodę stylu. Jest wśród nich kilka prawdziwych perełek, zapadających w pamięć. Przemyslenia nastolatka włożone w ramy poezji zachwycają. Nie wszystkie są na serio i na poważnie. Nie brak trafnych spostrzeżeń i ironicznych podtekstów.

*Wyrzucam z siebie
Ciebie
uwalam się
z miłości
wyrwam po kolei
serce, żyły i kości*

Młodemu twórcy, dla którego język polski jest „najlubiejszym” przedmiotem w szkole, życzymy dalszych sukcesów na artystycznej niwie. (MFR)

Teatr dla najmłodszych

„Chłopiec z Gliwic” to wyjątkowe przedstawienie teatralne, na które najmłodszych widzów wraz z rodzicami zaprasza do Willi Caro Muzeum w Gliwicach.

Duża doza humoru, muzyka oraz spotkanie z bohaterami, których nie sposób zapomnieć, to przepis na niecodzienną lekcję historii. Nie jest to bowiem opowieść rozgrywająca się za siedmioma górami i siedmioma lasami, lecz tuż obok nas, w Gliwicach. Tekst sztuki autorstwa Grzegorza Krawczyka – na co dzień pełniącego funkcję dyrektora Muzeum w Gliwicach – powstał na kanwie bodaj najsłynniejszej gliwickiej legendy, opiewającej bohaterską postawę kobiet i ich kluczową rolę w ocaleniu miasta podczas Wojny Trzydziestoletniej w XVII w.

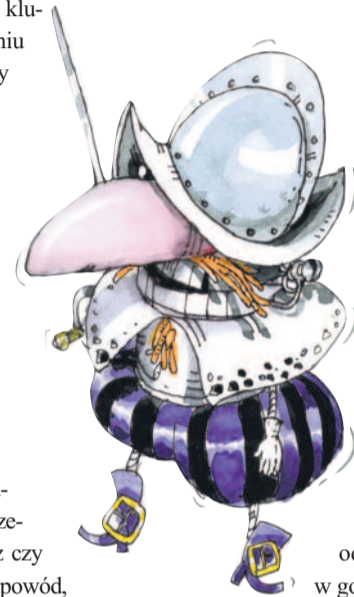
Spektakl w teatralny sposób przedstawia prawdziwe wydarzenia z dziejów Gliwic. W 1626 r. duński hrabia Ernest von Mansfeld ze swym protestanckim wojskiem staje pod Gliwicami, żądając poddania miasta. Ma przewagę militarną – lecz czy jest to wystarczający powód, by ulec jego żądaniom? Nie! Dzielny szewczyk Przemko i jego pomysłowa towarzysząca Jadwiga nie pozwolą, by wrogowie uznali ich miasto za wojenną zdobycz.

Forma przedstawienia czerpie z najlepszych teatralnych tradycji: konwencji

włoskiej komedii dell'arte i popisów średniowiecznych aktorów wędrownych. Jego reżyserem jest Ireneusz Maciejewski, którego sztuki można oglądać m.in. w Teatrze Guliwer w Warszawie czy gdańskim teatrze Miniatura.

Projekty scenografii, kostiumów i lalek (które pojawiają się na scenie obok profesjonalnych aktorów) wykonał Dariusz Panas, jeden z najbardziej rozpoznawalnych scenografów tworzących dla polskich teatrów lalek. O stronę muzyczną spektaklu zatroszczył się Michał Kowalczyk związany z Narodową Orkiestrą Symfoniczną Polskiego Radia w Katowicach.

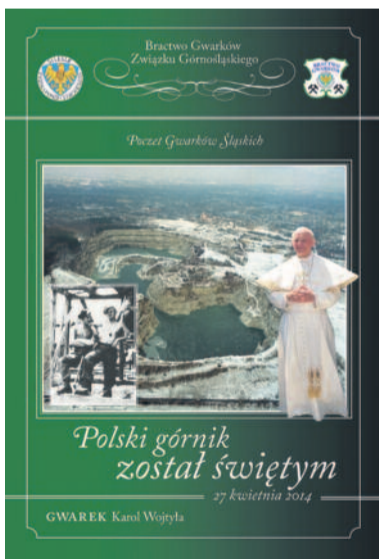
Premierowe przedstawienia „Chłopca z Gliwic” odbędą się 17 maja o godz. 16.00 i 18.00 (w czasie Noccy Muzeów) w Willi Caro – Muzeum w Gliwicach. Wstęp bezpłatny – wyłącznie po dokonaniu wcześniejszej rezerwacji telefonicznej pod nr. (32) 231 38 55 lub mailowej na adres: chlopieczgliwic@gmail.com. Rezerwacje przyjmowane są od worku do piątku w godz. 8.00-18.00 oraz w soboty w godz. 10.00-18.00. Kolejne spektakle dla grup zorganizowanych wystawiane będą w czwartki i piątki w godzinach dopołudniowych, a dla widzów indywidualnych w soboty i niedziele w godzinach popołudniowych. (RG)



Na kanonizację Jana Pawła II

Kanonizacja Jana Pawła II stała się okazją do wydania, w ramach Pocztu Gwarków Śląskich, książki pt. „Polski górnik został świętym”.

Pozycja ta zawiera opis drogi Karola Wojtyły do świętości, począwszy od czasu, gdy jako robotnik pracował w kamieniołomie w Zakrzówku koło Krakowa. Ukazuje wpływ osobowości papieża na kształtowanie się tożsamości ludzi pracy. Gromadząc obszerny materiał faktograficzny, podjęto próbę ukazania w nowym świetle związków łączących Ojca Świętego z górnikiem. W książce zamieszczone zostały relacje i zdjęcia wspólnych spotkań



papieża z górnikiem w Piekarach, Katowicach, na Górze Św. Anny i w Gliwicach. Blisko 300-stronnicowa publikacja zawiera 200 barwnych zdjęć. Pozycję opracował zespół redakcyjny pod przewodnictwem prof. dr. hab. inż. Bronisława Barchańskiego z Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie, a wstępem opatrzył ks. abp dr Wiktor Skworec. Książka jest do nabycia w siedzibie Bractwa Gwarków Związku Górnośląskiego (ul. Kilińskiego 15, Katowice) i Izbie Tradycji Górniczej przy KWK Knurów (ul. Dworcowa 1, Knurów).

(SoG)

IX Brewerie Toszeckie

18 maja na Zamku w Toszku odbędą się IX Brewerie Toszeckie. Wystąpi na nich m.in. zespół Brathanki. Początek imprezy o godz. 13.00.

W programie imprezy przewidziano: koncert zespołu Percival, spektakl teatralny „Husycka zawierucha”, pokaz walk rycerskich oraz koncert zespołu Brathanki (godz. 18.00). Pełny program znajduje się na stronie www.zamektoszek.eu. Wstęp wolny.

Projekt „IX Brewerie Toszeckie – husycka zawierucha. Promocja tury-

styczna zamku w Toszku poprzez wydarzenie historyczne” jest dofinansowany z PROW-u 2007-2013. Patronat honorowy nad wydarzeniem sprawują: Małgorzata Handzlik – poseł do PE, Michał Nieszporek – starosta gliwicki, Grzegorz Kupczyk – burmistrz Toszka. Na imprezę zaprasza Centrum Kultury „Zamek w Toszku”.

(SoG)

PTTK zaprasza

PTTK Oddział Ziemi Gliwickiej zaprasza na wycieczki turystyczno-krajoznawcze i zachęca do zobaczenia panoramy Gliwic i ich okolic z wieży widokowej.

Można zapisywać się jeszcze na następujące wycieczki turystyczno-krajoznawcze:

– 24 maja – Pasma Jałowieckie (zapisy do 19 maja)

– 31 maja – Arboretum Wojsławickie (zapisy do 26 maja)

Z kolei od 1 maja do 30 września można wejść z przewodnikiem na

wieżę widokową kościoła pw. Wszystkich Świętych w Gliwicach. Wejścia organizowane są w każdą niedzielę w godz. od 16.00 do 17.00. W pozostałe dni tygodnia grupy należy zgłaszać w Biurze Oddziału PTTK Ziemi Gliwickiej. Grupa nie może liczyć mniej niż 10 osób. Cena biletu 5,00 zł.

Bliższe informacje w biurze O/PTTK Gliwice, Rynek 11, I piętro tel. 32 231-05-76, <http://gliwice.pttk.pl>, e-mail: gliwicepttk@poczta.onet.pl.

(RG)

Piękno naszych lasów

Można już nadsyłać prace na konkurs plastyczny z okazji 90-lecia istnienia Lasów Państwowych pn. „Piękno naszych lasów”.

Uczestnicy konkursu – dzieci i młodzież w wieku od 3 do 18 lat, zostaną podzieleni na kategorie wiekowe od przedszkolaków do uczniów szkół

ponadgimnazjalnych, osobne kategorie przewidziano dla szkół i przedszkoli specjalnych. Prace wykonane zgodnie z wymogami regulaminu należy przekazać lub przesłać do 30 maja na adres PGL LP Nadleśnictwo Rudziniec, 44-160 Rudziniec, ul. Leśna 7. Informacje o konkursie można uzyskać pod nr. tel.

– 504 25 52 40 (Adam Głowacki) lub 32 30 08 158 (Agnieszka Polowczyk), a także na stronie internetowej: www.katowice.lasy.gov.pl/rudziniec, gdzie dostępny jest również m.in. jego regulamin. Organizatorem konkursu jest PGL LP Nadleśnictwo Rudziniec.

(SoG)

Wspomnienie śp. Zbigniewa Pańczyka, pierwszego starosty gliwickiego

WZÓR DZIAŁACZA I SAMORZĄDOWCA

W kwietniu pożegnaliśmy Zbigniewa Pańczyka, pierwszego starostę gliwickiego, niezapomnianego działacza i samorządowca. Warto przypomnieć tego Człowieka, który budował zręby wolnej Polski i tworzył Powiat Gliwicki.

Zbigniew Pańczyk urodził się 18 sierpnia 1934 roku w Poznaniu, ale przez całe swe życie zawodowe i działalność społeczną związany był z Ziemią Gliwicką. Studiował na Wydziale Elektrycznym Politechniki Śląskiej w Gliwicach, który ukończył w 1959 roku. W 1956 roku uczestniczył w demonstracjach popierających demokratyzację życia w kraju w Gliwicach i Katowicach – i tym ideałem pozostał wierny przez całe życie.

Szeroki biogram poświęcony Zbigniewowi Pańczykowi zamieszczony jest w „Encyklopedii Solidarności”, stanowiącej najobfitsze źródło wiedzy o polskiej opozycji antykomunistycznej lat 1976-1989. To wielotomowe dzieło, przygotowane przez Instytut Pamięci Narodowej wraz ze Stowarzyszeniem Pokolenie przypomina bogatą działalność Zbigniewa Pańczyka. W 1976 roku był współautorem listu protestacyjnego w obronie robotników Radomia. Od września 1980 r. należał do „Solidarności” – był członkiem Komitetu Założycielskiego w Biprokwasie, następnie przewodniczącym KZ. W 1981 r. delegat na I i II WZD Regio-

nu Śląsko-Dąbrowskiego „S”. Od 13 grudnia 1981 do 1986 r. – członek TKZ „S”, od 1982 r. współpracownik RKW „S”, kolporter pism podziemnych, uczestnik akcji ulotkowych, organizator zbierania składek na działalność związkową i pomoc represjonowanym. W latach 1984-1986 przewodniczący Rady Pracowniczej w gliwickim Biprokwasie. 6 maja 1986 r. zatrzymany w Gliwicach, przewieziony do Wojewódzkiego Urzędu Spraw Wewnętrznych w Katowicach, aresztowany, osadzony w Areszcie Śledczym w Katowicach, 21 sierpnia 1986 roku zwolniony na mocy amnestii, zwolniony też z pracy. Uczestnik spotkań Duszpasterstwa Ludzi Pracy przy kościele Podwyższenia Świętego Krzyża w Gliwicach.

W 1989 r. był współzałożycielem Gliwicko-Zabrzeńskiego Komitetu Obywatelskiego, zaangażowanym w organizowanie spotkań wyborczych. Po wolnych wyborach w Polsce był pierwszym niekomunistycznym prezydentem miasta w Polsce – od grudnia 1989 do sierpnia 1990 r. sprawował tę funkcję po tym, gdy jako kandydat KO wygrał konkurs ogłoszony przez przewodniczącego Miejskiej Rady Narodowej w Gliwicach. Od 1990 r. pełnomocnik wojewody katowickiego do spraw organizacji Urzędu Rejonowego, w latach 1991-1998 kierownik UR. Równocześnie był radnym Miasta Gliwice.

Był zaangażowany w proces przemian ustrojowych, które zaowocowały m.in. reaktywowaniem samorządu powiatowego po 24 latach nieistnienia. W 1999 r. został wybrany na pierwszego starostę gliwickiego, którą to funkcję sprawował do przejścia na emerytu-



Jedno z ostatnich zdjęć Zbigniewa Pańczyka – zrobione zostało, gdy z ręką przewodniczącą Rady Powiatu Tadeusza Mamoka i starostą Michała Nieszporka odbierał tytuł Honorowego Obywatela Powiatu Gliwickiego na uroczystej sesji w listopadzie ub. roku, po laudacji wygłoszonej przez Magdalenę Budny, sekretarza Powiatu Gliwickiego.

re w 2002 r. O tym, jakie były początki Powiatu Gliwickiego, przeczytać można w artykule „Co słyhać, panie starosto?” autorstwa Magdaleny Fiszer, który ukazał się w „Dzienniku Zachodnim” 8 lutego 1999 r. – Obecnie zapoznaliśmy się z budżetem otrzymanym z Ministerstwa Finansów – mówił w nim. – Nie wiem, na ile wystarczy

nam pieniędzy. Przekazujemy pieniądze jednostkom oświatowym, kolejną sprawą będzie utworzenie powiatowego zarządu dróg. Musimy się też zająć sprawami majątkowymi instytucji, dla których powiat jest organem zarządzającym. Na to wszystko nakładają się

zrząd Powiatu budował od podstaw struktury starostwa, tworzył schemat sieci szkół ponadgimnazjalnych oraz rozpoczął prywatyzację podstawowej opieki zdrowotnej. W czasie Jego kadencji zapoczątkowany został proces tworzenia urzędu przyjaznego mieszkańcom powiatu. Przez swych ówczesnych współpracowników ze Starostwa Powiatowego w Gliwicach jest wspominany jako niezwykle profesjonalny i perfekcyjny szef, człowiek pełen kultury, starannie wazący każdą podejmowaną decyzję.

Zbigniew Pańczyk 13 listopada 2013 r. otrzymał tytuł Honorowego Obywatela Powiatu Gliwickiego przyznany przez Radę Powiatu. Pośmiertnie odznaczony został Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, który 4 kwietnia br. podczas uroczystości pogrzebowych w gliwickiej Katedrze, wicewojewoda Piotr Spyra wręczył Jego córce. Zbigniew Pańczyk pochowany został w Alei Zasłużonych na gliwickim Cmentarzu Centralnym.

(RG)

Poniżej publikujemy przemówienie pożegnalne poświęcone Zbigniewowi Pańczykowi, wygłoszone podczas Jego uroczystości pogrzebowych w gliwickiej Katedrze przez Jerzego Buzka, premiera RP w latach 1997-2001, przewodniczącego Parlamentu Europejskiego w latach 2009-2012, posła do PE.

– Przypadło mi w udziale w imieniu prezydenta Gliwic i władz miasta, starosty gliwickiego i władz powiatu, władz regionalnych i wojewódzkich, a zwłaszcza zaś najbliższych przyjaciół z „Solidarności”, tej jawnej i tej podziemnej, pożegnać śp. Zbigniewa Pańczyka, gliwiczana, człowieka wielkiego serca i charakteru, świadka przemian w Polsce drugiej połowy XX wieku.

Żegnamy dziś Człowieka, który był najpierw symbolem sprzeciwu wobec totalitarnego systemu, potem zachodzących w Polsce przeobrażeń, a wreszcie uosobieniem tego, co nazywa się aktywnym obywatelstwem. Państwo bowiem to nie tylko władza, instytucje czy terytorium. Państwo to przede wszystkim jego obywatele. Siła państwa wyznaczona jest przez ich aktywność, wiedzę, system wartości, wybory i odwagę. Był w Polsce czas, gdy te wybory i ta odwaga miały fundamentalne znaczenie. Powtórzę: fundamentalne! Zbigniew Pańczyk to zawsze rozumiał.

Pracował kolejno w Zakładach Naprawczych Maszyn Elektrycznych, chorzowskich Azotach, Polskich Od-

czynnikach Chemicznych, Instytucie Chemii Nieorganicznej i Biprokwasie. Jeszcze jako student Politechniki Śląskiej w Gliwicach, w 1956 roku uczestniczył w demonstracjach wspierających demokratyzację życia w kraju. Wiedział, że państwo w którym nie ma wolności jest karykaturą państwa. By wiedzę tę zademonstrować w latach 50. trzeba było niemałej odwagi. Była mu dana także, gdy 20 lat później, w 1976 roku, został współautorem listu otwartego, w którym bronił robotników Radomia i Ursusa. Odwaga wtedy nie taniała, przeciwnie – była na wagę złota. Dawała innym nadzieję.

We wrześniu 1980 roku Zbyszek oczywiście zakładał „Solidarność” w swoim Biprokwasie. Był potem dele-

gatem na I i II Walne Zebranie Delegatów Regionu Śląsko-Dąbrowskiego. Uczestniczył w dziesiątkach organizacyjnych spotkań w gliwickim ZNTK, a także w Jastrzębiu i Katowicach. Wiedział, jak wielu z nas, że „Solidarność” to wielka szansa dla Polski, którą trzeba pielegnować, chronić i wzmacniać.

Gdy zapadła czarna kurtyna stanu wojennego, Zbyszek znalazł się jak zwykle na pierwszej linii. Był filarem Duszpasterstwa Ludzi Pracy przy kościele pod wezwaniem Podniesienia Świętego Krzyża, u ojca Siemińskiego. To były czasy, jak wspominał przed chwilą ksiądz biskup Gerard Kusz, kiedy Kościół odpowiadał niezawodnie na najważniejsze oczekiwanie wiernych wspierając postawy patrio-

tyczne i wolnościowe, strzegąc systemu wartości. O tych zasługach Kościoła dla naszej wolności nigdy nie wolno nam zapominać.

Ale siła ducha wymagała wtedy także odwagi i konsekwencji w działaniu, choć było to niebezpieczne. Zbyszek był niezawodny jako członek Tajnej Komisji Zakładowej, kolporter Regionalnego Informatora Solidarności na cały region. Jak mówili o Nim koledzy z podziemia: solidny, zawsze gotów do działania, punktualny, co było tak ważne.

Potem był aresztowany i więziony. Twardy jak skała, nic nie powiedział na przesłuchaniach. Zwolniony po kilku miesiącach z więzienia, a potem wydany z Biprokwasu, z wilczym biletem. Dziś to brzmi już banalnie, tylu bowiem było aktywnych, aresztowanych, internowanych. Ale trzeba pamiętać: gdyby nie tacy jak Zbigniew Pańczyk, nie byłoby naszej dzisiejszej Polski, niepodległości, wolności, powoli, ale stale rosnącego dobrobytu.

O Zbigniewie Pańczyku można powiedzieć, że miał busołą w ręku. Busołą, która wskazuje gdzie jest słusność, a gdzie koniunkturalizm, gdzie jest dobro wspólne, a gdzie partykularne. Wiedział jak dążyć do pierwszego i unikać drugiego, choć nie było łatwo. Niczyja biografia nie jest wolna od momentów wahań, niepewności. Przewycieżał je. Dawał świadectwo i dawał nam przykład. Taka była Jego biografia.

W wolnej Polsce Zbigniew Pańczyk nie spoczął na laurach. Był współtwórcą gliwicko-zabrzeńskiego Komitetu Obywatelskiego Solidarności. Kampania 4 czerwca 1989 roku to był Jego żywioł.

Wiedział, co jest ważne w budowie nowego suwerennego państwa – samorządność, która stała się treścią Jego obywatelskiego życia. Był pierwszym solidarnościowym prezydentem miasta w Polsce, w Jego Gliwicach, z czego my, mieszkający tutaj będziemy już zawsze dumni. Potem był wieloletnim radnym, szefem Urzędu Rejonowego, a wreszcie pierwszym starostą Powiatu Gliwickiego w niepodległej Polsce. Zakładał wcześniej Partię Chrześcijańskich Demokratów na Śląsku, ale też pokazał potem wszystkim, jak z polityka stać się najwyższej klasy bezstronnym urzędnikiem, samorządowcem. Zawsze uczciwy i prostolinijny, dbający o dobro wspólne, można by powiedzieć... niedzisiejszy.

Ojczyzna złożyła najwyższy hołd Jego dziełu. Na wniosek gliwiczana Janusza Steinhoffa, byłego wicepremiera, Prezydent RP przyznał pośmiertnie śp. Zbigniewowi Pańczykowi Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski. My, Jego przyjaciele, koledzy, znajomi będziemy kontynuować Jego dzieło. To nasz moralny obowiązek, choć trudno będzie Go zastąpić.

Żegnaj Zbyszkule, nie zapomnimy przestania, jakie nam zostawiłeś.



Jerzy Buzek pożegnał Zbigniewa Pańczyka w imieniu samorządowców oraz działaczy „Solidarności”.

LAUREACI NAGRODY BENE MERITUS

To najlepsi z najlepszych, najbardziej zasłużeni dla społeczności powiatu gliwickiego. Laureaci nagrody „Bene Meritus” (z łac. dobrze zasłużeni) to ludzie, instytucje i stowarzyszenia, którzy zapracowali na najwyższe uznanie. Choć działają na bardzo różnorodnych polach, wszyscy ponadprzeciętnie służą innym.

Ustanowiona 10 lat temu nagroda przyznana została już 20 laureatom

– zarówno w kategorii indywidualnej, jak i zbiorowej. Po raz pierwszy jej pamiątkowe insygnia wręczone zostały w 2005 roku, a następnie – po rocznej przerwie – od 2007 roku już corocznie trafiały one do tych, którym w ten sposób chcieliśmy podziękować za to, co robią dla powiatowej społeczności. Jak zapisano w regulaminie nagrody, została ona ustanowiona przez Radę Powiatu Gliwickiego

„dla wyróżnienia cnót obywatelskich, wybitnych osiągnięć, aktywności społecznej, charytatywnej, gospodarczej, kulturalnej, naukowej, artystycznej, sportowej i innej mającej wpływ na podniesienie poziomu życia mieszkańców powiatu, a także w uznaniu zasług na rzecz Powiatu Gliwickiego”. Ma charakter wyłącznie honorowy – laureaci otrzymują pamiątkowe paskorzeźby i dyplomy, jej otrzymanie nie wiąże się z żadnymi gratyfikacjami pieniężnymi.

Z wnioskiem o przyznanie nagrody mogą występować w szczególności: grupa co najmniej 30 mieszkańców, organizacje społeczne i stowarzyszenia, organy jednostek samorządu terytorialnego, jednostki pomocnicze gmin, jednostki organizacyjne gmin i powiatu. Wnioski takie można składać od początku stycznia do ostatniego dnia lutego danego roku kalendarzowego w Biurze Obsługi Klienta Starostwa Powiatowego w Gliwicach. O przyznaniu nagrody decyduje Kapituła, składająca się z radnych Powiatu Gliwickiego. Z okazji 15-lecia Powiatu Gliwickiego przypominamy wszystkim dotychczasowych laureatów nagrody „Bene Meritus”. Przeczytajcie! Ich warto zapamiętać!

ROK 2005



Bogdan Litwin odbiera dyplom i pamiątkową paskorzeźbę od Tadeusza Mamoka, przewodniczącego Rady Powiatu Gliwickiego i Ewy Jurczygi, która była inicjatorką ustanowienia nagrody „Bene Meritus”.

W kategorii osoba fizyczna nagrodę otrzymał Bogdan Litwin, ówczesny długoletni prezes Lokatorsko-Własnościowej Spółdzielni Mieszkaniowej w Knurowie – prawdziwy lider, znakomity zarządca, za którego rządów Spółdzielnia stała się wybijającą instytucją w powiecie gliwickim.

W kategorii osoba prawna nagrodę przyznano Przedsiębiorstwu Wielobranżowemu ALBUD Sp. z o.o. z Knurowa. Jak zapisano w uzasad-



Prezes firmy ALBUD Zbigniew Owczarek podczas wręczania nagrody.

nieniu tej nominacji, działalność firmy przyczynia się do rozwoju Miejskiej Szkoły Podstawowej nr 2 im. Karola Miarki w Knurowie, w której przeprowadziła wiele nieodpłatnych remontów i inwestycji. Firma działa też na polu pomocy społecznej i charytatywnej.

ROK 2008



Jerzy Brzezina odbiera gratulacje od radnej Ewy Jurczygi.

Nagrodę otrzymał Józef Brzezina z Wilczy – długoletni działacz społeczny oraz członek Ochotniczej Straży Pożarnej. Od 1954 roku zaangażowany w pracę na rzecz swego sołectwa i Gminy Pilchowice: przez wiele lat radny, a także sołtys. Dzięki jego zaangażowaniu w Wilczy powstało boisko sportowe wraz z zapleczem, ośrodek zdrowia oraz straż pożarna. W 1987 roku otrzymał nagrodę

Spolecznika Roku nadaną przez województwo katowickie.

ROK 2012

W tym roku laureatem nagrody został Ludowy Klub Sportowy „Przyszłość” Ciochowice, będący przykładem doskonałej współpracy społeczności lokalnej ze sportowcami i samorządem. Klub pokazuje, iż w małej miejscowości można rozgrywać dużą piłkę, wychował także wielu sportowców Ziemi Gliwickiej. Istnieje od 1948 roku. Znany jest z wielu sukcesów sportowych. Dzięki zaangażowaniu swych działaczy dysponuje wygodnym Domem Sportowca i bardzo dobrym boiskiem, na którym grały takie kluby jak m.in. Górnik Zabrze, Ruch Chorzów i Lech Poznań.



Przedstawiciele LKS „Przyszłość” Ciochowice wraz z włodarzami powiatu i gminy Toszek.

ROK 2007



Stefania Grzegorzycza (z lewej) z ówczesną radną powiatową, Teresą Bochenek.

W tym roku Kapituła przyznała jedną nagrodę indywidualną i dwie zbiorowe. W tej pierwszej kategorii „Bene Meritus” trafił do Stefanii Grzegorzyczy z Knurowa – niezrównanej propagatorki regionalizmu i gwary śląskiej, założycielki i długoletniej kierowniczki artystycznej dziecięcego zespołu folklorystycznego „Wzrıldıłki”, laureatki III edycji konkursu „Po naszymu, czyli po śląsku”, poetki.

W kategorii osoba prawna nagrodę otrzymało Forum Młodzieży Samorządowej z Gierałtowiec – organizacja pozarządowa, która przez realizację swych zadań i pozyskiwanie środków unijnych czynnie przyczyniła się do rozwoju i promocji Gminy Gierałtowiec i Powiatu Gliwickiego.

Forum założyło pierwszy w powiecie gliwickim lokalny ośrodek doradztwa i pośrednictwa pracy pod nazwą Gminne Centrum Informacji.



„Bene Meritus” dla Forum Młodzieży Samorządowej z Gierałtowiec odebrał przedstawiciel tej organizacji pozarządowej, Mateusz Papkała.



Chór „Slavica Musa” wystąpił podczas sesji Rady Powiatu Gliwickiego, na której wręczone były nagrody w 2007 roku.

W kategorii inna jednostka organizacyjna nagroda przyznana została Chórowi Kameralnemu „Slavica Musa” z Knurowa. Działa on od 1990 roku i ma na swym koncie liczne sukcesy krajowe i zagraniczne. Zespół jest inicjatorem i organizatorem Dni Muzyki Chóralnej, które organizowane są w Knurowie od 1992 roku i zawsze gromadzą miłośników muzyki chóralnej z całego regionu.

ROK 2009



Stanisław Bogumił – zasłużony krwiodawca i organizator akcji charytatywnych.

W kategorii indywidualnej nagrodzony został Stanisław Bogumił z Knurowa – założyciel klubu Honorowych Dawców Krwi w Knurowie i jego wieloletni prezes. Do czasu przyznania nagrody klub zebrał 7 315 litrów krwi, a pan Stanisław sam oddał ponad 42 litry. Organizator licznych akcji poboru krwi, m.in. dla ofiar tragedii w KWK Halemba, Hali Targowej w Chorzowie czy ratowania życia Agaty Mróz.



Przedstawiciele Lokatorsko-Własnościowej Spółdzielni Mieszkaniowej w Knurowie podczas wręczania nagrody.

W kategorii zbiorowej nagrodę otrzymała Lokatorsko-Własnościowa Spółdzielnia Mieszkaniowa z Knurowa. Założona w 1959 roku, przyczyniła się do rozwoju miasta i zbudowania jego atrakcyjnego wizerunku. Wśród wielu inicjatyw LWSM wymienić można m.in. działania z zakresu ochrony środowiska, wspieranie kultury, sportu i aktywności mieszkańców oraz liczne akcje charytatywne.

NASI DOBRZE ZASŁUŻENI



ROK 2010



Ksiądz biskup Gerard Kusz dziękuje za przyznanie „Bene Meritusa”.

Przyjaciół Pyskowic i Towarzystwa Miłośników Ziemi Głiwickiej, założyciel Muzeum Miejskiego w Pyskowicach.

W kategorii zbiorowej nagrodzony został Męski Zespół Wokalny Calvi Cantores. Istnieje od 2005 roku. To nie tylko zespół muzyczny, ale także Stowarzyszenie, którego głównymi celami są propagowanie i promocja muzyki, zwłaszcza chóralnej, upowszechnianie i rozwijanie kultury regionalnej oraz działalność charytatywna. Współorganizator Dni Muzyki Chóralnej w Knurowie oraz pomysłodawca Knurowskiej Wiosny Muzycznej.



Władysław Macowicz odbiera dyplom nagrody od starosty głiwickiego Michała Nieszporaka.

Nagrodę w kategorii indywidualnej otrzymał również Władysław Macowicz – zasłużony historyk z Pyskowic. Przez wiele lat był dyrektorem Szkoły Podstawowej i Liceum Ogólnokształcącego im. M. Konopnickiej w Pyskowicach, długoletni radny miejski, powiatowy i wojewódzki. Inicjator powstania Towarzystwa



Przedstawiciele Calvi Cantores w chwili po otrzymaniu nagrody.

ROK 2011



Wzór kapelanów i wolontariuszy – ks. Stefan Gruszka.

wzorem nie tylko dla młodszych kapłanów, ale również dla społeczników, wolontariuszy, nauczycieli i wychowawców, opiekunów ludzi starszych, chorych i cierpiących. Przez wiele lat proboszcz parafii św. Antoniego i św. Barbary w Knurowie-Krywałdzie, a następnie ks. senior w parafii pw. Matki Boskiej Częstochowskiej w Knurowie, dobrze też znany m.in. mieszkańcom Domu Pomocy Społecznej „Zameczek” w Kuźni Nieborowskiej.

W kategorii indywidualnej nagrodę otrzymała również Iwona Ewertowska-Mener, propagatorka muzyki chóralnej na terenie powiatu. Założycielka Zespołu Muzyki Dawnej „Tibiarum Scholares”, który ma koncerty liczne



Iwona Ewertowska-Mener nie kryła radości z nagrody „Bene Meritus”.

W kategorii indywidualnej w tym roku przyznano dwie nagrody. Jedną z nich trafiła do ks. Stefana Gruszki, będącego

sukcesy krajowe i zagraniczne. Założyła także i prowadzi Chór Kameralny „Canto”, który uzyskuje wiele nagród i wyróżnień. Organizatorka Wojewódzkiego Festiwalu Kolęd i Pastoralek w Dąbrówce, koordynatorka Ogólnopolskiego Programu Rozwoju Chórów Szkolnych „Śpiewająca Polska”.

W kategorii zbiorowej także przyznano dwie nagrody. Jedną z nich otrzymał Teatr Młodzieżowy Carpe Diem z Pyskowic. Działając od 10 lat, zrealizował ponad 50 premier, a jego każdy spektakl budzi zachwyt widzów. Założycielką, autorką wszystkich scenariuszy i reżyserką przedstawień jest Agnieszka Nalepka, a autorem scenografii oraz instruktorem wokalnym Adam Wójcik. Teatr jest rozpoznawalną marką Pyskowic i Powiatu Głiwickiego. Wychował wielu przyszłych aktorów i ludzi sceny profesjonalnej.

W kategorii zbiorowej nagrodzono również Koło Związku Górnośląskiego w Gierałtowicach, znane z licznych inicjatyw i przedsięwzięć promujących Gierałtówicę i Ziemię Głiwicką, mających charakter poznawczy, kulturalny, historyczny, patriotyczny, społeczny i integracyjny. Zawdzięczamy mu wiele cennych imprez, uroczystości, festiwali, konkursów i wydawnictw.



Reprezentacja Teatru Młodzieżowego Carpe Diem.



Prezes gierałtówickiego koła Związku Górnośląskiego Janina Cicha-Rożek z insygniami nagrody, podczas podziękowań za jej otrzymanie.

ROK 2013

W kategorii indywidualnej nagrodę otrzymał Alfred Kubicki – długoletni zasłużony samorządowiec oraz działacz OSP w Gierałtowicach. Alfred Kubicki jest twarzą ochotników, pokazuje swoją pracą, że ratowanie mienia i życia ludzi jest ponadczasowe. Mimo sędziwego wieku nadal czynnie pracuje społecznie jako wiceprezes Zarządu Powiatowego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych RP w Głiwicach



Laureaci „Bene Meritusa” w 2013 roku – Alfred Kubicki i przedstawicielki chórów „Słowik” oraz „Tryl”

– dając innym przykład bezinteresownej służby publicznej.

Natomiast w kategorii zbiorowej nagrodę otrzymały dwa chóry: „Słowik” z Przyszowic i „Tryl” z Toszka.

„Słowik” działa już ponad 100 lat – od 8 grudnia 1912 roku. Przez lata chór swym śpiewem pieśni patriotycznych podtrzymywał świadomość narodową na naszym terenie. Uczestniczy w licznych koncertach i festiwalach, w tym też występach charytatywnych, z udziałem m.in. Eleni. Współpracuje z czeskim chórem „Dworzak” Whersky Bro – koncertował w Rzymie, Watykanie, Florencji i Wiedniu. W uznaniu bogatej tradycji i zasług został przyjęty do Ogólnopolskiej Konfraterni Najstarszych Chórów i Orkiestr, otrzymując specjalny certyfikat.

Chór „Tryl” działa przy Centrum Kultury „Zamek w Toszku”, a jego tradycje sięgają co najmniej 1859 roku. W swoim repertuarze posiada zarówno utwory świeckie, jak i religijne, dzieła współczesnej muzyki chóralnej oraz klasyczne i popularne pieśni wielogłosowe. Jest inicjatorem takich imprez jak np. Koncerty Kolęd czy Powiatowe Festiwale Chórów w Toszku. Nagradzany na licznych konkursach, festiwalach i przeglądach. Koncertuje m.in. w USA, Anglii, Francji i Niemczech.

ROK 2014



Chór „Skowronek” – występ na koncercie w kościele pw. Matki Bożej Szkaplerznej w Gierałtowicach.

Tegorocznym laureatem nagrody jest chór „Skowronek” z Gierałtówic, obchodzący właśnie 100-lecie. Nie sposób wliczyć wszystkich zasług i osiągnięć tego jubilata. Przez długie lata chór budził polskiego ducha narodowego i budował śląski ruch śpiewaczy, przez pewien czas zajmując się także tworzeniem przedstawień teatralnych. Koncertuje w Polsce i zagranicą, m.in. w Wiedniu. W 2004 roku uzyskał status członka Konfraterni Najstarszych Chórów i Orkiestr Województwa Śląskiego. Za upowszechnianie muzyki chóralnej otrzymał do tej pory wiele nagród i odznaczeń.

Opracowanie: RG

Zdjęcia: Archiwum Starostwa Powiatowego w Głiwicach

KRUS promuje bezpieczną pracę

Nie daj się wkręcić

Do drugiej grupy zdarzeń wypadkowych w rolnictwie – pod względem ilości zgłaszanych wypadków – zaliczamy pochwylenia i uderzenia przez ruchome części maszyn i urządzeń rolniczych. Wypadki te powodują poważne okaleczenia, a nawet prowadzą do utraty życia.

Najczęstszymi przyczynami takich wypadków są:

- ▶ zły stan techniczny maszyn – użytkowanie zużytych maszyn fabrycznych, a także tych wykonanych we własnym zakresie z reguły bez zabezpieczeń ruchomych części,
- ▶ manipulowanie przy maszynach bę-

Podczas eksploatacji sprzętu napędzanego wałami przekazu mocy należy pamiętać o następujących zasadach:

- ▶ każdy wał powinien być osłonięty na całej swej długości, posiadać nieuszkodzoną osłonę oraz łańcuszki zabezpieczające ją przed obracaniem się,
- ▶ używając wału w osłonie półkrytej, zarówno ciągnik, jak i maszyna rolnicza muszą mieć zamontowane dodatkowe osłony, tzw. daszki,
- ▶ wyposażenie wału w sprzęgło bezpieczeństwa zwiększa bezpieczeństwo pracy i zmniejsza ryzyko uszkodzenia wału lub maszyny,



dających w ruchu, a także w pobliżu wirujących elementów,

- ▶ naprawa czy regulacja sprzętu przy włączonym napędzie,
- ▶ popychanie materiału bezpośrednio rękami,
- ▶ używanie zbyt luźnych ubrań,
- ▶ brak rozważań i umiejętności obsługi np. elektronarzędzi ręcznych oraz brak koncentracji na wykonywanej czynności.

W celu zmniejszenia ryzyka wypadku maszyny i urządzenia wyposażone powinny być w osłony, które ograniczają kontakt z niebezpiecznymi częściami. Osłonięte powinny być mechanizmy napędowe i układu przekazu mocy, tj. silniki, koła pasowe i zębate, przekładnie, wały, przeguby, wały przegubowo-teleskopowe, końcówki wałów wystające poza korpus i płaskie pasy napędowe.

- ▶ dobierając wał należy uwzględnić jego podstawowe parametry tj. długość i moc,
- ▶ podczas łączenia wału z ciągnikiem i maszyną, silnik ciągnika i napęd wału odbioru mocy muszą być bezwzględnie wyłączone,
- ▶ po zamontowaniu wału należy sprawdzić prawidłowość jego osadzenia,

- ▶ podczas pracy nie należy wykonywać ostrych skrętów ciągnikiem, aby nie uszkodzić wału lub osłony.

Przystępując do pracy z maszynami napędzanymi przez wały przegubowo-teleskopowe należy ubrać się w odzież obcisłą, przylegającą do ciała, nie używać rękawic, gdyż mogą być łatwo pochwycone, a długie włosy należy spiąć lub zabezpieczyć nakryciem głowy. Podczas pracy z maszynami, gdzie konieczne jest podawanie materiału do obróbki (sieczone, rozdrabniacze, pilarki tarczowe) należy wykorzystywać podajniki, popychacze lub zamontować zabezpieczenia uniemożliwiające wciągnięcie ręki, albo mechanizm zmiany kierunków obrotu lub zatrzymania maszyny w razie niebezpieczeństwa.



Radzi Krystyna Kręgiel, kierownik Placówki Terenowej KRUS w Gliwicach.

Do wielu wypadków dochodzi podczas pracy z pilarką. Bezpieczna pilarka nie może posiadać uszkodzonej lub nadmiernie zużytej tarczy. Musi być wyposażona w odpowiednie osłony i podajniki.

Aby zapobiec wypadkom, pilarka tarczowa powinna posiadać:

- ▶ osłonę tarczy piły nad i pod stołem roboczym,
- ▶ klin rozszczepiający do cięcia wzdłużnego,
- ▶ osłony napędu (pasków klinowych i koła pasowego),
- ▶ wyłącznik napędu w zasięgu ręki.

Należy pamiętać, że praca na każdej pilarkie jest niebezpieczna, a więc należy być ostrożnym i przestrzegać poniższych zasad:

- ▶ pilarkę ustawić na równym i twardym podłożu oraz zabezpieczyć przed przesuwaniem,
- ▶ dobrać piłę do przecinanego drewna,
- ▶ ustawić osłonę tarczy i klin we właściwej pozycji,
- ▶ do przecinania długich i wiotkich elementów używać podpór lub stołów podłużnych,
- ▶ nie stać na linii możliwego odrzutu drewna, tylko lekko z boku,
- ▶ nie ubierać się w luźną odzież,
- ▶ nie wolno hamować tarczy piły drewnem,
- ▶ nie usuwać odpadów z blatu pilarki rękami,
- ▶ należy dbać o porządek wokół pilarki,
- ▶ po zakończonej pracy sprawdzić, czy odłączono zasilanie.

Pamiętajmy, że wypadek związany z prowadzeniem gospodarstwa rolnego należy niezwłocznie zgłosić do Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego.

● Korzystne zmiany dla chcących skorzystać z tej formy unijnego wsparcia

● Wnioski można składać od 15 maja do 21 czerwca

Premia dla młodych gospodarzy

100 tysięcy zł premii – tyle może dostać młody człowiek, który podejmie się prowadzenia działalności rolniczej, informuje Andrzej Frejno, kierownik Biura Powiatowego Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa w Pyskowicach.

Od 15 maja w Śląskim Oddziale Regionalnym Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa (ARiMR) w Częstochowie można składać wnioski o przyznanie pomocy z działania „Ułatwianie startu młodym rolnikom” adresowanego do osób, które nie ukończyły 40 roku życia i chciałyby rozpocząć prowadzenie działalności rolniczej. Z pomocy mogą skorzystać także osoby, które prowadziły samodzielnie gospodarstwo jeszcze przed złożeniem wniosku o przyznanie premii.

W tegorocznym naborze zmianie ulegną niektóre z zasad obowiązujących w latach ubiegłych. Najważniejsza zmiana to zwiększenie kwoty pomocy do 100 tys. zł (75 tys. zł poprzednio). Wydłużony też został z 12 do 15 miesięcy okres prowadzenia gospodarstwa przez młodego rolnika, liczony przed dniem złożenia wniosku o przyznanie premii.



Pozyskane środki rolnicy mogą przeznaczyć m.in. na zakup maszyn rolniczych.

Wydłużeniu uległ również termin na uzupełnienie wykształcenia przez młodych rolników, w przypadku wystąpienia tzw. siły wyższej. Dotychczas rolnicy mieli na uzupełnienie wykształcenia 3 lata od momentu otrzymania decyzji o przyznaniu wsparcia. Teraz termin ten został wydłużony do 3 lat i 9 miesięcy, ale tylko w przypadku wystąpienia tzw. siły wyższej, np. zamknięcia szkoły do której uczęszczał rolnik. Ta zmiana dotyczy także beneficjentów z lat ubiegłych, ale muszą oni udokumentować zaistnienie szczególnych zdarzeń losowych, które sprawiły, że wykształcenie zdobyli z opóźnieniem.

Do 50 dni zmniejszy się również czas, jaki będzie miała Agencja na weryfikację oraz pełną merytoryczną ocenę złożonych wniosków. Krótszy także będzie termin pozwalający na dokonanie przez młodych rolników uzupełnień i poprawek w złożonych wnioskach o pomoc – do 7 dni. W obecnym nabo-

rze nie będzie limitów finansowych na poszczególne województwa, tylko jedna koperta finansowa dla całego kraju. O kolejności przysługiwania wsparcia zadecyduje liczba zdobytych punktów przez wnioskujących o uzyskanie premii dla młodych rolników.

Kryteria przyznawania punktów to: powierzchnia użytków rolnych – maksymalnie 16 pkt. (im większe gospodarstwo tworzy młody rolnik rozpoczynając swoją samodzielną działalność, tym dostanie więcej punktów); wykształcenie młodego rolnika – maksymalnie 5 pkt. (im wyższe wykształcenie, tym więcej punktów); stopa bezrobocia w powiecie, w którym położone jest gospodarstwo – maks. 5 pkt. (oznacza to priorytet dla rolników



Informuje Andrzej Frejno, kierownik Biura Powiatowego ARiMR w Pyskowicach.

WYGRAJ Z NAMI

Poniżej zamieszczamy dwa pytania. Wśród osób, które odpowiedzą na nie prawidłowo, rozlosujemy wygraną – drabinę ufundowaną przez PT KRUS w Gliwicach. Na odpowiedzi czekamy do 31 maja. Należy nadsyłać je na adres mailowy: redakcja@starostwo.gliwice.pl lub pocztowy: Wiadomości Powiatu Gliwickiego, ul. Zygmunta Starego 17, 44-100 Gliwice.

Oto pytania konkursowe:

1. Wał przekładnika mocy powinien posiadać:

- a. nieuszkodzoną osłonę oraz łańcuszki zabezpieczające przed obracaniem się
- b. nieuszkodzoną osłonę
- c. łańcuszki zabezpieczające przed obracaniem się

2. Pilarka tarczowa powinna posiadać:

- a. tylko osłonę tarczy nad stołem
- b. tylko osłonę tarczy pod stołem
- c. osłonę tarczy nad i pod stołem

Poprzez przesłanie rozwiązania Czytelnik wyraża zgodę na przetwarzanie danych osobowych na potrzeby konkursu, zgodnie z ustawą z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych (tekst jednolity: DzU z 2002 r., nr 101, poz. 926 z późn. zm.).



Nasz poprzedni konkurs wygrała Irena Bieniek. Na zdjęciu w chwili po odebraniu nagrody – drabiny ufundowanej przez Placówkę Terenową KRUS w Gliwicach.

EKO - Wiadomości

POWIATU GLIWICKIEGO

Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach uhonorował najlepszych

Zielone Czeki w nagrodę

Zielone Czeki to coroczne nagrody, przyznawane z okazji Dnia Ziemi przez Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach. W tym roku otrzymało je osiem osób, przyzna- no także jeden dyplom uznania.

ny, czas, ogromne zaangażowanie i niejednokrotnie potężne umysły do tego, by otaczającej nas przyrodzie żyło się z nami lepiej.

W kategorii „Innowacje i technolo- gie” nagrodzony został Adrian Pason

W kolejnej kategorii, „Edukacja ekologiczna dzieci i młodzieży” Zielony Czek otrzymał Jacek Bożek – za budowanie pokolenia EkoXXI: realizację długofalowych programów „Zaadoptuj rzekę” oraz „Święto Drzewa”, znany



Szczęśliwi laureaci tegorocznych Zielonych Czeków na scenie katowickiego Kinoteatru „Rialto”.

Do tej pory, w ciągu 21 lat istnienia nagrody, Zielonymi Czekami uhonorowanych już zostało ponad 200 osób. Są one wyrazem uznania dla ludzi, którzy w szczególny sposób wyróżniają się w działalności na rzecz poprawy stanu środowiska naturalnego w naszym województwie. Czeki są bardzo wymiernym, bo finansowym sposobem docenienia ich wysiłków, a równocześnie często umożliwiają dalszą działalność, na podobną, lub większą skalę.

Tegoroczna uroczystość wręczenia Zielonych Czeków odbyła się 22 kwietnia w katowickim Kinoteatrze Rialto. – Jest mi niezwykle przyjemnie, że w tym roku możemy tę naszą uroczystość obchodzić dokładnie w dniu Święta Ziemi – mówiła Gabriela Lenartowicz, prezes WFOŚiGW w Katowicach.

W 2014 roku Kapituła przyznała 8 nagród finansowych w 5 kategoriach oraz wyróżniła jedną osobę dyplomem uznania. Laureaci otrzymali nagrody w postaci symbolicznych „Zielonych Czeków” o wartości 7,5 tys. zł w przypadku nagród indywidualnych i po 5 tys. zł w przypadku nagród zespołowych. Nagrodzono zarówno pracowników naukowych śląskich uczelni, jak i działaczy-pasjonatów na rzecz ochrony przyrody oraz dziennikarzy, którzy w swoich programach poruszają tematykę proekologiczną.

W swoim wystąpieniu prezes Gabriela Lenartowicz podkreśliła, że laureaci poświęcają swój, często prywat-

– za stworzenie innowacyjnego kolektora hybrydowego, stanowiącego połączenie modułu fotowoltaicznego ze standardowym kolektorem termicznym. W kategorii „Programy i akcje proekologiczne dotyczące ochrony przyrody” Zielony Czek odebrał Jacek Wąsiński – za długoletnią pracę związaną z założeniem i prowadzeniem ośrodka rehabilitacji dla dzikich zwierząt przy Nadleśnictwie Katowice



oraz Róża Maria Cwiąg – za pokonywanie biurokratycznych barier które spowodowały, że zdegradowane tereny wokół torów kolejowych w Katowicach-Brynowie mogą zostać rekultywowane i zagospodarowane na cele rekreacyjne, zgodnie z wolą mieszkańców.

W kategorii „Prace naukowo-badawcze” nagrodę odebrał Jacek Betleja – za długoletnią pracę na rzecz ochrony przyrody oraz dorobek naukowy w zakresie publikacji związanych z ochroną ornitofauny Polski.

z czynnej edukacji ekologicznej, która angażuje społeczności lokalne w konkretne działania na rzecz ochrony przyrody. W kategorii „Publicystyka ekologiczna” nagrodzony został zespół: Zofia Skrok i Marcin Jałowy. Są to autorzy programu telewizyjnego „Ekoagent”, którzy od ponad roku promują ekologiczne praktyki uświadamiając widzów, jak ważnym aspektem życia jest ekologia; wskazują praktyczne i ekologiczne rozwiązania problemów oraz interweniują w kwestiach zagrażających środowisku.

Nagrodę specjalną otrzymał prof. zw. dr hab. Paweł Miguła – współtwórca i koordynator projektu badawczego „Zintegrowany system wspomagający zarządzaniem i ochroną zbiornika zaporowego – ZiZOZap” w latach 2010-2014. Jest to unikatowy w skali kraju projekt, którego celem jest wdrażanie systemu wspomagającego zarządzanie zbiornikami zaporowymi opartego na kompleksowym monitoringu stanu zbiornika. Dyplom uznania odebrał Eugeniusz Włochowicz – uhonorowany w ten sposób za wkład w działania związane z ochroną przyrody, a w szczególności zaangażowanie w pomoc dla ptaków w ramach prowadzenia ośrodka rehabilitacji oraz fundacji „Włochatka”.

Warto przypomnieć, że w skład Kapituły Zielonych Czeków wchodzi m.in. Tadeusz Mamok, przewodniczący Rady Powiatu Gliwickiego.

(RG)

Prestiżowe wyróżnienie

Gabriela Lenartowicz, prezes Zarządu Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach, znalazła się w czołówce plebiscytu „50 wpływowych kobiet”, zorganizowanego przez redakcję „Dziennika Zachodniego”.

Uroczystość podsumowania plebiscytu odbyła się 12 kwietnia w Filharmonii Śląskiej w Katowicach. Spośród 50 pań wytypowanych przez czytelników i internautów Kapituła wyróżniła 10 kobiet, za najbardziej wpływową uznając wicepremier Elżbietę Bieńkowską. Prezes Zarządu WFOŚiGW w Katowicach Gabriela Lenartowicz zajęła piąte miejsce.

Nagrodzono również: Małgorzatę Mańkę-Szulik – prezydent Zabrza, Krystynę Szaraniec – zastępcę dyrektora Teatru Śląskiego w Katowicach, Jolantę Grabowską-Markowską – prezes Społecznego Towarzystwa Hospicjum Cordis w Mysłowicach, prof. Zdzisławę Dacko-Pikiewicz – rektora Wyższej Szkoły Biznesu w Dąbrowie Górniczej, siostrę Annę Bałchan ze Zgromadzenia Sióstr Maryi Niepokalanej, działaczkę społeczną, psycholog prof. Katarzynę



Gabriela Lenartowicz odbiera nagrodę z rąk wojewody śląskiego Piotra Litwy.

Popiołek, Bożenę Rojewską – radną Miasta Katowice oraz prof. Violetę Skrzypulec-Plintę – lekarza ginekologii i położnictwa.

– Najbardziej dumna jestem z tego, że udało nam się udowodnić, że może istnieć instytucja publiczna, która jest jednocześnie przyjazna i kompetentna – powiedziała po otrzymaniu nagrody prezes Gabriela Lenartowicz.

W gruncie rzeczy panuje przekonanie, że to się wyklucza, że nie mieści się w etosie urzędnika. A jest wręcz przeciwnie, i takie instytucje publiczne mogą istnieć.

(RG)

Inteligentna energia

Federacja Konsumentów przy wsparciu Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej realizuje projekt „Partycypacja świadomych konsumentów w inteligentnych sieciach energetycznych”. Ma on na celu zwiększenie wiedzy o wprowadzanych w Polsce Inteligentnych Sieciach Energetycznych, w tym systemu inteligentnego opomiarowania.

kujemy między innymi rozwoju Inteligentnych Sieci Energetycznych, które zapewniają dwukierunkową komunikację pomiędzy odbiorcą a przedsiębiorstwem energetycznym, dając konsumentom nowe możliwości działania na rynku.

Jest to projekt rozpisany na lata. Jednym z jego pierwszych elementów jest wprowadzenie inteligentnego opomiarowania, czyli technologii w której (po wymianie dotychczasowego licznika energii na nowy) urządzenie samo będzie przysyłało informację o zużyciu energii przez gospodarstwo domowe wprost do przedsiębiorstwa energetycznego. Usprawni to system rozliczeń z klientem, dając możliwość rezygnacji z niekorzystnego systemu prognoz zużycia, a także umożliwi dodatkowe korzyści w postaci np. przejścia na wygodny system przedpłaty. Odbiorca może też na bieżąco śledzić zużycie energii w swym domu, co pomoże w jej racjonalnym gospodarowaniu, przyczyniając się do czynienia oszczędności.

Bliższe informacje na ten temat znaleźć można na stronie www.federacja-konsumentow.org.pl.

(RG)



W spotkaniu w Gliwicach o korzyściach płynących z inteligentnego opomiarowania mówił m.in. Kamil Pluskwa-Dąbrowski, prezes Rady Krajowej Federacji Konsumentów (pierwszy z lewej).

Federacja Konsumentów organizuje w całym kraju spotkania, podczas których przekazywane są informacje na ten temat. 24 kwietnia jedno z nich odbyło się w Gliwicach. Wzięli w nim udział lokalni rzecznicy konsumentów, reprezentanci firm energetycznych i stowarzyszeń ekologicznych.

Rynek energii elektrycznej i gazu czekają w najbliższym czasie poważne przemiany. Należy spodziewać się postępującego procesu liberalizacji obrotu energią, co z pewnością nie pozostanie bez wpływu na sytuację polskich konsumentów – podkreśla Kamil Pluskwa-Dąbrowski, prezes Rady Krajowej Federacji Konsumentów. – Ocze-



Dofinansowano ze środków Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach

Ze spraw Biura Porad Obywatelskich

Mówiły jaskółki, że niedobre są spółki...

Tym razem MAŁGORZATA SUPIŃSKA – doradca Biura Porad Obywatelskich omawia, jak ubiegać się o uregulowanie zapłaty przez spółkę oraz zagrożenia, jakie mogą pojawić się dla członków zarządu spółki z o.o. w momencie, kiedy ta traci płynność finansową.

DOCHODZENIE WIERZYTELNOŚCI

– Zdarza się, że możemy mieć względem spółki z o.o. wierzytelności. Wynikają one mogą np. z wykonywania umowy o dzieło, zlecenia (może je mieć każdy, kto wykonał coś dla spółki np. księgowa, marlarz). W sytuacji, gdy sp. z o.o. dobrowolnie i w terminie nie wywiązuje się z ciążącego na niej obowiązku spłaty należności, dla stwierdzenia naszej wierzytelności i dochodzenia jej poprzez egzekucję komorniczą konieczne jest wystąpienie na drogę sądową celem uzyskania tytułu wykonawczego/ tytułu egzekucyjnego zaopatrzonego w klauzule wykonalności, czyli np. nakazu zapłaty – tłumaczy Małgorzata Supińska.

Konsekwencją braku dobrowolnego wykonania wydanego przez sąd orzeczenia jest skierowanie sprawy do komornika, który podejmie czynności zmierzające do wyegzekwowania naszej należności z majątku spółki.

Może się jednak okazać, że egzekucja przeciwko spółce jest bezskuteczna, gdy np. na jej kontaktach nie ma pieniędzy. Jedynym rozwiązaniem w tej sytuacji jest art. 299 kodeksu spółek handlowych.

ODPOWIEDZIALNOŚĆ CZŁONKÓW ZARZĄDU

Powyższy przepis stanowi o odpowiedzialności wspólników sp. z o.o. majątkiem własnym. Zgodnie z tym art. możliwość dochodzenia wierzytelności od wspólników pojawia się, gdy:

- egzekucja przeciwko spółce jest bezskuteczna, a komornik wyda postanowienie o jej bezskuteczności;
- spółka nie znajduje się w upadłości bądź nie zostało wszczęte postępowanie naprawcze – możemy to sprawdzić w Krajowym Rejestrze Sądowym także

Biuro Porad Obywatelskich mieści się w Starostwie Powiatowym w Gliwicach. Udziela bezpłatnych porad prawnych, nie prowadzi spraw. Jest czynne w każdy poniedziałek od godz. 13.00 do 15.00, a dodatkowe informacje można uzyskać pod nr. tel.: 781 130 900.

drogą elektroniczną po podaniu numeru KRS spółki bądź w Sądzie Rejonowym np. Wydział XII Gospodarczy dla spraw upadłościowych i naprawczych (cały obszar właściwości Sądu Okręgowego w Gliwicach: Gliwice, Zabrze, Ruda Śląska, Tarnowskie Góry, Racibórz, Rybnik, Żory, Jastrzębie Zdrój, Wodzisław Śląski);

• gdy nasze zobowiązanie istniało w momencie, kiedy osoba przeciwko której chcemy wytoczyć postępowanie, była członkiem zarządu.

Po spełnieniu tych trzech przesłanek, niestety konieczne jest ponowne rozpoczęcie procedury sądowej. Gdy członkowie po pisemnym wezwaniu do zapłaty (konieczne list polecony ze zwrotnym potwierdzeniem odbioru), nie uiszczą żądanej kwoty, możemy złożyć pozew do sądu właściwego wg miejsca zamieszkania członka zarządu.

W momencie uzyskania ponownie tytułu wykonawczego, możemy ponownie wystąpić do komornika – wyjaśnia M. Supińska. – Jak już wykazaliśmy w pewnych okolicznościach członek zarządu może stać się odpowiedzialny za zobowiązania spółki. Warto zatem mieć to na uwadze, kiedy decydujemy się na „przysługę” i wchodzimy w skład zarządu spółki „dla pozorów”.

W przypadku kłopotów finansowych na nic zda się tłumaczenie, że faktycznie nie uczestniczymy w działalności spółki, a członkami jesteśmy tylko „na papierze”.

Jeśli członek zarządu będzie chciał zrezygnować z tej funkcji, konieczne jest podjęcie czynności formalnych, np. na zebraniu wspólników spółki podjęcie uchwały o rezygnacji z członka zarządu. Najlepiej taką uchwałę opatrzoną podpisami uczestników zebrania, zachować w swoich dokumentach.

– Zawijanie spółek, pełnienie funkcji członka zarządu nie jest złym rozwiązaniem, trzeba jednak podejść do niego bardzo odpowiedzialnie i znać nie tylko swoje prawa, ale i obowiązki – dodaje M. Supińska.



Małgorzata Supińska

Powiatowy rzecznik konsumentów radzi

Nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym w praktyce Powództwo z Luksemburga

Przedstawiamy Czytelnikom historię mieszkańca powiatu, który został niemiłe zaskoczony wiadomością z ZUS-u, że jego emerytura jest objęta egzekucją komorniczą prowadzoną przez jedną z kancelarii komorniczych w Gliwicach. W kancelarii uzyskał informację, że komornik zajął część jego emerytury mocą postanowienia sądu.

Okazało się, że Sąd Rejonowy w Lublinie-Zachód na posiedzeniu niejawnym w postępowaniu upominawczym, z powództwa firmy z siedzibą w Luksemburgu, wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym we wrześniu 2013 r. Nakaz zapłaty określał łączną kwotę, którą pozwany miał zapłacić powodowi oraz termin zapłaty (dwa tygodnie od doręczenia nakazu zapłaty) i kwotę tytułem zwrotu kosztów procesu. Oczywiście, koszty postępowania komorniczego – niezależnie od kosztów procesu – pozwany też będzie musiał zapłacić. Nakaz zawierał pouczenie o możliwości wniesienia sprzeciwu w terminie dwóch tygodni do Sądu Rejonowego Lublin-Zachód. Na końcu nakazu zapłaty było stwierdzenie: „Doręczono w trybie art. 139 k. p. c. na adres ... 44 – 100 Gliwice”.

Art. 139 kodeksu postępowania cywilnego mówi o doręczeniu zastępczym. W przypadku pisma przesłanego pocztą należy złożyć je w placówce pocztowej operatora publicznego, umieszczając zawiadomienia o tym w drzwiach mieszkania adresata lub w oddawczej skrzynce pocztowej ze skutkiem doręczenia. W sytuacji, gdy pozwany nie mieszkał od dziewięciu lat pod podanym w pozwie adresem, to nie otrzymał nakazu zapłaty – tym bardziej nie wiedział o toczącym się przeciwko niemu postępowaniu oraz z jakiego powodu doszło do niego, nie

mógł więc wnieść w terminie sprzeciwu od nakazu zapłaty. Sąd opierając się na podstawie art. 139 k. p. c. o doręczeniu zastępczym nakazu zapłaty pozwanejemu, na wniosek powoda, nadał klauzulę wykonalności nakazowi zapłaty w postępowaniu upominawczym. Sąd tak uczynił 29 listopada 2013 roku, wydając stosowne postanowienie, natomiast powód dostarczył je komornikowi celem odszukania pozwanego i wszczęcia egzekucji. Ten ustalił, że pozwany jest emerytem w ZUS-ie i wszczął egzekucję z emerytury pozwanego.

Co ciekawe, komornik nie był w stanie określić, z jakiego tytułu powstało zobowiązanie będące przedmiotem nakazu zapłaty, gdyż sam nakaz tego nie określa. Z nakazu można się dowiedzieć, że odsetki ustawowe za zwłokę były naliczane od stycznia 2005 roku. Sam pozwany nie pamięta, żeby był dłużnikiem kogokolwiek i z czego mogłyby te zobowiązania finansowe wynikać.

W przedstawionej sytuacji pozostaje mu zwrócić się do Sądu Rejonowego w Lublinie-Zachód z wnioskiem o przywrócenie terminu do wniesienia sprzeciwu do wydanego nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym, uzasadniając stosownie wniosek.

Czasami dobrze jest we własnym interesie informować potencjalnych wierzycieli o zmianie adresu zamieszkania, aby nie być zaskoczonym. Można sądzić na podstawie tego, że powód jest firmą z Luksemburga, której przedmiotem działalności jest obrót wierzytelnościami finansowymi, gdzie głównymi jej kontrahentami są firmy telekomunikacyjne i ubezpieczeniowe oraz wszelkie podmioty zajmujące się dystrybucją usług. Można więc domniemywać, że dług pozwanego powstał w którejś z tych sfer usług.

Powiatowy rzecznik konsumentów
RYSZARD KOWRYGO



Ryszard Kowrygo

Z powiatowym rzecznikiem konsumentów można skontaktować się pod nr. tel. 32 332 66 81, adresem e-mail: rzecznik.konsumentow@starostwo.gliwice.pl lub w dniach: poniedziałek, środa 7.30-14.30, czwartek 7.30-16.30, piątek 7.30-12.30 w Starostwie Powiatowym w Gliwicach, ul. Zygmunta Staro 17.

POSZUKIWANI PRZEZ POLICJĘ

Na prośbę Komisariatu Policji w Knurowie zamieszczamy zdjęcia i dane mieszkańców naszego powiatu poszukiwanych przez Wydział Kryminalny. Policja (zapewniając anonimowość) czeka na informacje od osób, które mogą coś

wiedzieć o ich obecnym miejscu przebywania. Można je zgłaszać pod nr. tel. 32 337 25 38, 32 337 25 37, 32 337 25 00 lub 997 i 112 lub przesyłać mailowo na adres: knurow@gliwice.ka.policja.gov.pl.



KINASTOWSKI Artur – ostatnio zamieszkały Gierałtowiec, ul. Chopina 25. Poszukiwany na podstawie listu gończego

wydanego przez Sąd Rejonowy w Gliwicach, sygnatura akt III K 1240/10 z 8.12.2010 r., ścigany za przestępstwo z art. 286 § 1 kk.



BARANOWSKI Łukasz – ostatnie znane miejsce zamieszkania Knurów, ul. Krasickiego 3/11. Poszukiwany na podstawie listu gończego

wydanego przez Sąd Rejonowy w Gliwicach, sygn. akt IX K 145/12 z 11.07.2013 r., za przestępstwo z art. 278 § kk.



KOZŁOWSKI Krzysztof – ostatnio zamieszkały Knurów, ul. Kilińskiego 8D/8. Poszukiwany na podstawie listu gończego

wydanego przez Sąd Rejonowy w Gliwicach, sygn. akt IX K 1457/05 z 17.09.2009 r., za przestępstwo z art. 280 § 1 kk.



BALA Daniel – ostatnio zamieszkały Knurów, ul. Gen. Sikorskiego 4B/5. Poszukiwany na podstawie listu gończego

wydanego przez Sąd Rejonowy w Gliwicach, sygnatura akt IX K 1660/08 z 27.12.2011 r., poszukiwany za przestępstwo z art. 209 § 1 kk.



KOSEK Bożena – ostatnio zamieszkała Knurów, ul. Sienkiewicza 29A/6. Poszukiwana na podstawie listu gończego

wydanego przez Sąd Rejonowy w Gliwicach, sygn. akt IX K 3531/10 z 11.04.2013 r., za przestępstwo z 284§1kk.



MOŃKA Mariusz – ostatnio zamieszkały Knurów, ul. Kapelańskich Wojskowych 8D/17. Poszukiwany na podstawie listu gończego

wydanego przez Sąd Rejonowy w Gliwicach, sygn. akt IX K 333/10 z 12.09.2011 r., za przestępstwo z 178 a §1kk.

„Bezpieczni” uczniowie

Popularyzowanie wiedzy oraz edukacja z zakresu bezpieczeństwa – w szczególności ratownictwa i ochrony przeciwpożarowej – wśród uczniów szkół podstawowych, gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych było celem konkursu, który odbył się 16 kwietnia w Starostwie Powiatowym w Gliwicach.

Uczestnicy konkursu mieli za zadanie rozwiązać pisemny test złożony z 20 pytań, ale aby wyłonić zwycięzców, konieczne były dogrywki ustne. Najlepszy wśród zawodników ze szkół podstawowych był Marcin Matera, II miejsce zajął Dawid Dusza, zaś III – Bartosz Grochol. W grupie gimnazjum I miejsce zdobyła Joanna Bieniek, II zajął Grzegorz Jur, a III Bartosz Gajewski. Klasyfikacja uczniów szkół ponadgimnazjalnych przedstawiała się następująco: I miejsce – Marek Świątek, II – Ilona Myszor, III – Monika Kwaśniok.



Zwycięzcy konkursu po wręczeniu nagród.

Atrakcyjne nagrody (m.in. aparaty fotograficzne) wręczyli uczniom oraz gratulowali zwycięstwa: starosta gliwicki Michał Nieszporek, Andrzej Frejno – prezes Zarządu Powiatowego ZOSP RP w Gliwicach, Maciej Kawa – komendant Komisariatu Policji w Knurowie, Łukasz Nowak – młodszy ogniomistrz z KM PSP w Gliwicach oraz Zbigniew Maćkowiak z Wydziału Zarządzania Kryzysowego starostwa.

Konkurs zorganizowało Starostwo Powiatowe w Gliwicach.

(SoG)

60-lecie Liceum Ogólnokształcącego im. I. J. Paderewskiego w Knurowie (1954-2014)

DOBRA SZKOŁA!

Trwają przygotowania do obchodów 60-lecia Liceum Ogólnokształcącego w Knurowie. Warto z tej okazji przypomnieć historię tej najbardziej znanej w tym mieście szkoły ponadgimnazjalnej. Uwaga – we wrześniu organizuje ona imprezę jubileuszową.

Knurowski ogólniak powołany został 1 września 1954 roku – w ramach funkcjonujących wtedy jednolitych szkół ogólnokształcących – jako Szkoła Podstawowa i Liceum Ogólnokształcące (w latach 1954-1966) w budynku Szkoły Podstawowej nr 2 przy obecnej ulicy Thomasa W. Wilsona. W 1966 roku, po oddaniu do użytku nowego budynku szkolnego przy obecnej ulicy 1 Maja, pełna średnia szkoła nosiła nazwę Liceum Ogólnokształcące im. Aleksandra Zawadzkiego. Stopień licealny miał wówczas charakter rozwojowy, to znaczy, że w roku szkolnym 1954/55 była tylko jedna klasa ósma, w kolejnym roku – dziewiąta klasa oraz nabór do klasy ósmej.

Pierwszy egzamin dojrzałości złożyło w maju 1958 roku pierwszych 23 abiturientów tej szkoły. Reforma liceum (lata 60. XX wieku) spowodowała, że zaczęło ono funkcjonować na bazie ośmioklasowej szkoły podstawowej. Zaistniała konieczność wprowadzenia nowych programów nauczania, zastosowano również nową numerację klas: pierwsza – druga – trzecia – czwarta, zamiast dotychczas obowiązujących: ósma – dziewiąta – dziesiąta – jedenasta. Również w latach 60. opracowano nowe programy nauczania, utrzymywały one zasadę jednolitości, bez zróżnicowania na typy czy profile kształcenia. W klasie czwartej-maturalnej wprowadzono czterogodzinne zajęcia seminaryjne: humanistyczne, matematyczno-fizyczne, biologiczno-chemiczne i języków obcych.

W roku szkolnym 1972/73 w knurowskim liceum wprowadzono nauczanie sprofilowane, wprowadzając trzy profile: podstawowy, matematyczno-fizyczny i humanistyczny oraz trochę później – biologiczno-chemiczny. Po oddaniu do użytku nowego budynku szkolnego trwała modernizacja obiektu (pracownie przedmiotowe, sala gimnastyczna, strzelnica tunelowa, zaplecza dydaktyczne). W 1988 roku LO podlega modernizacji – w szkole powstaje

pierwsza pracownia komputerowa, która stale jest unowocześniana, tak że dzisiaj każdy uczeń posługuje się nowoczesnym, specjalistycznym oprogramowaniem komputerowym.

POCZET DYREKTORÓW

W ciągu 60 lat obecności Liceum Ogólnokształcącego im. I. J. Paderewskiego dyrektorami byli: **Zuzanna Matuszek – 1955-1967; Henryk Moszyński – 1967-1990; Jan Korus – 1990-2006, zaś od 2006 do nadal Dorota Gumieny; wicedyrektorami zaś: Stefan Biały – 1972-1990; Krystyna Górka – 1990-2001; Danuta Städtnicka – 1997 do nadal (wicedyrektor w Technikum); Grażyna Dąbrowska 2001-2006, Bożena Leżuch – 2006 do nadal.**

W 1980 roku powołano Zespół Szkół, a od 1991 roku jego patronem został Ignacy J. Paderewski. W latach 1980-1998 w skład Zespołu Szkół wchodziło Liceum Ogólnokształcące im. I. J. Paderewskiego i Liceum Zawodowe. Od 1998 roku funkcjonowało zaś Liceum Ekonomiczne oraz Policealne Studium Zawodowe (w budynku



Foto: Archiwum M. Grzelewskiej
Uczniowie LO na trzydniowej wycieczce do Warszawy, ze swym wychowawcą Alojzym Fojcikiem. Zdjęcie wykonano w maju 1963 roku.

szkolnym przy obecnej ulicy Szpitalnej), obecnie Technikum kształcące w cyklu 4-letnim.

W ciągu 60 lat knurowskie liceum ukończyło 5 586 absolwentów. W jubile-

uszowym roku diamentowych obchodów do egzaminu dojrzałości przystąpiło 138 abiturientów. Szkoła – jubilatka może poszczycić się wieloma osiągnięciami dydaktycznymi, sportowymi, muzycznymi. Rezultatem pracy uczniów i nauczycieli były i nadal są wyniki osiągane w olimpiadach przedmiotowych (na szczeblu centralnym i okręgowym) oraz konkursach historyczno-literackich. Od 1967 roku szkołę promuje chór Schola Cantorum, który jest laureatem corocznego Przeglądu Zespołów Artystycznych na szczeblu wojewódzkim i centralnym, zdobywcą pucharu Ministra Oświaty i Wychowania, wielokrotnym zdobywcą nagród i wyróżnień na festiwalach krajowych i zagranicznych. W „Paderewskim” realizowany jest z wielkim powodzeniem program Sokrates – Comenius Planspil (ów program doceniony został przez Ministra Edukacji Narodowej i uhonorowany specjalnym wyróżnieniem). Efektem tych działań jest współpraca knurowskiego Liceum Ogólnokształcącego z podobnymi placówkami za granicą – w Czechach, Niemczech, Finlandii, Słowacji. Dzięki inicjatywie nauczycieli i uczniów od 1999 roku organizowana jest działalność charytatywna – wolontariat pod hasłem niesienia pomocy potrzebującym i niepełnosprawnym.

60 lat działalności knurowskiego LO to także sukcesy sportowe – w zawodach o Memoriał Janusza Kusocińskiego, w Międzynarodowym Czwórboju Lekkoatletycznym, w zawodach strzeleckich (kilkakrotnie na szczeblu centralnym), jak również osiągnięcia na innych polach – w konkursach czytelniczych, teatralnych czy eskulapiadzie.

Czwórboju Lekkoatletycznym, w zawodach strzeleckich (kilkakrotnie na szczeblu centralnym), jak również osiągnięcia na innych polach – w konkursach czytelniczych, teatralnych czy eskulapiadzie.



Obecnie w skład „Paderka” wchodzi I LO przy ul. 3 Maja 21 oraz Technikum Nr 1 przy ul. Szpitalnej 25 w Knurowie.



Około 85 procent absolwentów szkoły to mieszkańcy Knurowa. Warto wymienić jej liczne sukcesy, takie jak m. in.: zdawalność egzaminu dojrzałości w LO – 100 procent, wysokie wyniki z przedmiotów obowiązkowych i dodatkowych, realizowane z wielkim powodzeniem dydaktyczne programy europejskie, wycieczki edukacyjne, wymiana międzynarodowa, aktywny samorząd uczniowski, ponad dwadzieścia kół zainteresowań – przedmiotowych. Dzięki Powiatowi Gliwickiemu, który od 1999 roku jest organem prowadzącym szkołę, placówka ma nowo wybudowaną, nowoczesną halę sportową z siłownią.

Wielu byłych uczniów knurowskiego „ogólniaka”, którzy w murach tej szkoły zdawali egzamin dojrzałości, piastuje dziś wysokie stanowiska – są pracownikami wyższych uczelni, nauczycielami, lekarzami, pracują w siłach zbrojnych, administracji państwowej, górnictwie, resorcie sprawiedliwości, są duszpasterzami, właścicielami i zarządcami swych prywatnych

firm. Należy podkreślić, że wśród obecnego grona pedagogicznego szkoły ponad 40 procent to jej dawni uczniowie. Wśród byłych pedagogów

JUBILEUSZOWE UROCZYSTOŚCI
Dyrekcja knurowskiego „Paderka” zaprasza absolwentów na uroczystości jubileuszowe. Chętni winni skontaktować się z sekretariatem Liceum Ogólnokształcącego w Knurowie: 32 235 19 61. Jubileuszowe uroczystości zaplanowano na 26 września.

są osoby, które tu – w tej szkole – rozpoczęły pracę w zawodzie nauczyciela i pracowały do osiągnięcia wieku emerytalnego.

Pierwszy egzamin dojrzałości w 1958 roku zdawali abiturienti z rocznika 1940, tegoroczny egzamin dojrzałości zdają uczniowie z rocznika 1995. To różnica pokoleniowa wynosząca 55 lat. Naprawdę trzy pokolenia absolwentów!

MARIA GRZELEWSKA

Atrakcje w „Konopnickiej”

Wizaż, makijaż, samoobrona i sztuki walki – takie m.in. atrakcyjne zajęcia „zaliczyć” można było w Zespole Szkół im. M. Konopnickiej w Pyskowicach.

Dobór tych atrakcji nie był przypadkowy. Wynika ze specyfiki tej szkoły, w której działają m.in. klasa mundurowa i klasa medyczno-kosmetyczna, ale kształcą się tu też np. technicy ekonomiści i architekci krajobrazu. Przekonać się o tym można było 3 kwietnia, kiedy to Zespół Szkół im. Marii Konopnickiej w Pyskowicach zorganizował dla tegorocznych absolwentów gimnazjów Dzień Otwarty. Była to nie tylko okazja do zapoznania się z ofertą edukacyjną placówki, ale i zobaczenia, jak wyglądają zajęcia w tej szkole.

Gimnazjaliści wzięli udział m.in. w warsztatach dziennikarskich, geograficznych, językowych, informatycznych i ekonomicznych. Przygotowano dla nich także zajęcia z wizażu, makijażu, samoobrony i sztuk walki. Tego dnia odbył się również finał konkursu ekonomicznego – „Mam pomysł na przyszłość, mam pomysł na własny biznes” skierowanego do gimnazjalistów oraz uczniów „Konopnickiej”. I miejsce zajął w nim Marcel Fabian z Gimnazjum nr 1 w Pyskowicach, II – Maksymilian Primus z Gim-

nazjum im. Jana Pawła II w Wielow-
si, III – Adam John z Gimnazjum im. Jana Pawła II w Wielow-
si, IV miejsce zdobyła Aleksandra Broda z Gimnazjum im. Ireny Sendler w Toszku. Bardzo ciekawym wydarzeniem podczas Dnia Otwartego był efektowny pokaz Grupy Szybkiego Reagowania Komendy Miejskiej Policji w Gliwicach. Liczne przybyłym uczniom i gronu pedagogicznemu towarzyszył radny, przewodniczący Komisji Edukacji Rady Powiatu Gliwickiego – Mariusz Podbrożny. (SoG)



Tego dnia szkolne podwórko opanowała policyjna grupa szybkiego reagowania.

Pobiegli w Hainichen

Sztafeta z powiatu gliwickiego po raz kolejny wystartowała w Biegu Powiatowym w naszym partnerskim powiecie Mittelsachsen w Niemczech. Zawody tym razem rozegrano w mieście Hainichen.

Bieg, który odbył się 26 kwietnia, organizowany już był po raz 22. Wystartowały w nim 93 sztafety, złożone w sumie z 744 biegaczy. Uczestnicy mieli do przebiegnięcia ponad 28 km. W skład naszej ekipy weszli uczniowie powiatowych szkół ponadgimnazjalnych – Zespołu Szkół im. I. J. Paderewskiego i Zespołu Szkół Zawodowych nr 2 w Knurowie oraz Zespołu Szkół im. Marii Konopnickiej w Pysko-



Reprezentacja powiatu gliwickiego już po raz piąty brała udział w biegu w Niemczech. Na zdjęciu jej tegoroczni uczestnicy.

wicach. Byli to Mateusz Gabor, Emil Jakubowski, Michał Godula, Mateusz Janarek, Adrian Pyszny, Patryk Kotlarek, Łukasz Hyla, Bartosz Kutypa i Dominik Juszkowiak. Chłopcy zajęli 7 miejsce. Drużynie kibicowali byli reprezentant Polski w biegach – wicestarosta Waldemar Dombek oraz Sławomir Adamczyk z Zarządu Powiatu Gliwickiego, który ponadto pobiegł w jednej ze sztafet. Młodzieży towarzyszyły opiekunki Monika Wróbel, nauczycielka wychowania fizycznego w ZSZ nr 2 w Knurowie i Sylwia Lenek, germanistka z ZS im. M. Konopnickiej w Pyskowicach.

(SoG)

Piłkarze dla dzieci

5 maja w Gliwicach rozegrany został XIII Turniej Gwiazd im. Henryka Bałuszyńskiego.

Turniej Gwiazd, organizowany przez Dom Dziecka Nr 2 w Gliwicach, odbył się po raz 13. Od ubiegłego roku nosi imię zmarłego w 2012 r. Henryka Bałuszyńskiego – zawodnika m.in. Górnika Zabrze, Piasta Gliwice, VfL Bochum, reprezentanta Polski, przyjaciela wychowanków gliwickiej



Na zdjęciu Wojciech Kijewski (pierwszy z lewej), pomysłodawca i główny organizator turnieju, dzięki któremu piłkarskie gwiazdy promują sport wśród wychowanków domu dziecka i ich wspierają.

placówki. To właśnie na jej terenie odbyły się zawody. Na boisku pojawiły się liczne drużyny, takie jak Górnik Zabrze, Piast Gliwice, Przyjaciela Domu Dziecka, Reprezentacja Polski w piłce halowej z lat 1996-2002, Reprezentacja oldbojów Śląska, Gwarek Zabrze, IPA Gliwice (Międzynarodowe Stowarzyszenie Policji), GAF Eurotech Gliwice – drużyna Ekstraklasy piłki halowej oraz dzieci z domu dziecka. Wśród uczestników imprezy było wielu piłkarzy znanych kibicom piłki nożnej, m.in. Kamil Kosowski, Adrian Sikora, Andrzej Orzeszek, Dariusz Kosela, Piotr Rocki, Józef Dankowski.

Najlepszym zespołem turnieju została Reprezentacja Polski w piłce halowej z lat 1996-2002 prowadzona przez Romana Sowińskiego. Dyrektor Domu Dziecka Nr 2 Małgorzata Harasymowicz oraz wychowawca Wojciech Kijewski podziękowali za udział i wsparcie drużynom, sponsorom nagród, przyjaciołom domu, żonie i synowi Henryka Bałuszyńskiego oraz wręczyli m.in. puchary i pamiątkowe medale. Z ramienia Powiatu Gliwickiego w spotkaniu uczestniczyła sekretarz Magdalena Budny.

Dzieci obdarowane zostały m.in. sprzętem sportowym i koszulkami.

Turniej zorganizował Dom Dziecka Nr 2 w Gliwicach, a jego współorganizatorem był Podokręg Zabrze Śląskiego Związku Piłki Nożnej.

(SoG)

Jerzy Buzek zakręcony na sportowo

– Jako młody chłopak najchętniej grałem w piłkę nożną, a później też w siatkówkę i koszykówkę. Potem dołączyły do tego kajaki i jazda konna – mówił prof. Jerzy Buzek podczas spotkania w Zespole Szkół im. I. J. Paderewskiego w Knurowie. – Sport nauczył mnie wiele, między innymi zasad fair play, które do dziś stosuję w polityce.

Spotkanie odbyło się 23 kwietnia i związane było z udziałem tej szkoły w konkursie pn. „Kręci mnie zdrowie”, organizowanym przez Fundację Alchemia Sportu. Prof. Jerzy Buzek jest Honorowym Przewodniczącym Rady tej fundacji. Gratulował młodzieży „Paderka” aktywnego uprawiania sportu. Polityk mówił m.in. o swych zainteresowaniach sportowych i o tym, co daje sport: – Przede wszystkim to duża frajda, która pomaga w nauce. Życzę wam, żebyście się dobrze bawili, gdy biegacie, gracie w piłkę lub np. skaczeście w dal – mówił.

Uczniowie przekonali się, że prof. Jerzy Buzek sam jest pasjona-

Buzek przedstawił działalność Fundacji Alchemia Sportu i cele konkursu „Kręci mnie zdrowie”. Podkreślił, że Zespół Szkół im. I. J. Paderewskiego wybrany został jako jeden z 13 jego uczestników w woj. śląskim – ze względu na dużą wagę, jaką w tej szkole przywiązuje się do propagowania sportu wśród młodzieży. Głos zabrała także stypendystka Fundacji Alchemia Sportu, Zuzanna Chmiel – młoda, zdolna zawodniczka uprawiająca hippikę. Dokonania sportowe młodzieży „Paderewskiego” przedstawione zostały w specjalnie przygotowanej prezentacji. Prof. Jerzy Buzek chwalił te działania i zaprosił szko-



Prof. Jerzy Buzek chwalił młodzież i nauczycieli „Paderka” za liczne przedsięwzięcia sportowe.

tem sportu i potrafi innych skutecznie do tego zachęcać. Do aktywności fizycznej namawiał też młodzież starosta gliwicki Michał Nieszporrek. Podczas spotkania prof. Jerzy

łę na finał konkursu zaplanowany w Kłobucku. Tam okazało się, że „Paderka” zajął w nim drugie miejsce!

(RG)

Maraton na kanonizację: z Wilczy do Watykanu

Dokończenie ze str. 1

Każdego dnia uczestnicy maratonu zaczęli trasę o godz. 8.00, a kończyli o 20.00. Nocowali w przeróżnych pensjonatach ulokowanych na trasie.

– Warto zaznaczyć, że bieg maratoński to nie to samo, co sztafeta biegową. W maratonie każdy biegnie, ile chce, na ile się czuje, zaś w sztafecie liczba kilometrów dla każdego zawodnika jest ściśle określona – tłumaczy Czesław Nowak, prezes Amatorskiego Klubu Biegacza w Knurowie, który był inicjatorem przedsięwzięcia. Najwięcej

kilometrów przebiegli w ciągu całej trasy Zbigniew Kopszak i Leszek Kałuża – po 230 km.

– Atmosfera podczas wyprawy była naprawdę wspaniała, humory nam dopisywały i biegliśmy z uśmiechami na ustach. Były momenty trudniejsze, jak np. odcinek pomiędzy Austrią a Włochami – w Alpach, tu trzeba było biec pod górę, gdzie zalegał śnieg. Jednak przeważały chwile piękne i wzruszające, kiedy ludzie spotkani po drodze serdecznie nas witali i pozdrawiali. Cały nasz wysiłek ofiarowaliśmy w podzięk za kanonizację

Jana Pawła II. Biegliśmy z pokorą, by w ten sposób dać coś od siebie – do-



Po wyruszeniu z Wilczy maraton przebiegł m.in. przez Pilchowice.

daje Czesław Nowak. – Cała ekipa pragnie podziękować wszystkim lu-

dziom dobrej woli za nieocenione wsparcie.

Uczestnicy biegu przyznają, że wrzeń z uroczystości kanonizacyjnych nie da się opisać słowami, to niezwykle przeżycie, jedyne w swoim rodzaju. Zawodnicy dzień po kanonizacji wbiegli także na Monte Cassino. Jak zapowiada Czesław Nowak, być może kolejną wyprawę do Włoch uda się zorganizować za rok – w 10 rocznicę śmierci Jana Pawła II.

Honorowy patronat nad biegiem objął metropolita katowicki abp Wiktor Skworec, wicestarosta gliwicki Waldemar Dombek, prezydent Knurowa Adam Rams oraz wójt Pilchowic Joanna Kołoczek-Wybierek. Głównym sponsorem przedsięwzięcia był PW ATEX Sp. z o.o. – Adam Jonderko.

(SoG)

SKARBIEC RODZINNY

WDOWI LOS

Jadwiga oraz Mateusz Spałkowie byli młodym szczęśliwym małżeństwem, które doczekało się dwójki dzieci. W roku 1937 czteroosobowa rodzina przeprowadziła się do Pyskowic, aby w mieście rozpocząć nowe, lepsze życie. Niestety ich rodzinne szczęście nie trwało zbyt długo, gdyż już dwa lata później Mateusz został zaciągnięty do wojska, a następnie internowany

do Rosji, z której nigdy już nie wrócił. Prawdopodobnie zginął w obozie koncentracyjnym.

Rozpacz Jadwigi była przeogromna, przecież była piękną, młodą kobietą i nie wyobrażała sobie życia bez ukochanego męża. Otuchy i motywacji do pracy i życia dodawały jej dzieci – kiedy zginął ich ojciec, Maria miała lat 6, a Józef zaledwie 4. Jadwiga czuła



Zdjęcie z lat dwudziestych ub. wieku – Jadwiga Spałek przed zamążpójściem.

ogromną bezradność, pozostawiona bez środków do życia postanowiła opuścić przytulne mieszkanie w Pyskowicach i wyruszyła z dziećmi do Świbiu, gdzie mieszkała jej siostra. Młoda wdowa zamieszkała wraz z dziećmi w małym pokoiku, zdana na łaskę i niełaskę swojej siostry i jej męża. Jednak rodzina Spałek z otwartym sercem przyjęła nowych domowników i Jadwi-

▼ PRAWDZIWE HISTORIE ▼

Kontynuujemy nasz cykl „Skarbiec Rodzinny”. Spisane historie rodzin i osób, które zamieszkiwały niegdyś lub zamieszkują do dziś nasz powiat, są pokłosiem XII Konkursu Wiedzy o Powiecie Gliwickim. Odbył się on w maju ub. r. w Starostwie Powiatowym w Gliwicach, a wzięli w nim udział uczniowie starszych klas szkół podstawowych. Przedstawiamy Czytelnikom te piękne, często zagmatwane, smutne i wesołe ludzkie losy. Obok opowieść spisana przez Wiktorię Gieinę z Zespołu Szkolno-Przedszkolnego im. Literatów Dziecięcych w Świbiu – praca powstała pod opieką germanistki Ewy Primus, a ilustrują ją zdjęcia pochodzące ze zbiorów rodziny Glogowskich. Zapraszamy do lektury.
(Red.)

dze oraz jej dzieciom niczego u nich nie brakowało.

Mijały lata, Jadwiga pomagała w gospodarstwie, pracowała w polu, dbała o inwentarz, wychowywała swoje dzieci najlepiej jak potrafiła, nigdy też nie skarżyła się na swój smutny los. Gdy dzieci podrosły, postanowiła się usamodzielnic i wynajęła domek od państwa Sekulla. Maria i Józef pod okiem matki wyrosli na mądrych, uczciwych i wrażliwych młodych ludzi.

Poniewierka rodziny zakończyła się w 1959 roku, kiedy to Maria poślubiła Józefa Glogowskiego, młodzieńca którego znała od dzieciństwa i kochała od zawsze. Do młodego małżeństwa uśmiechnął się los – w dolnej części Świbiu mieszkali państwo Jendrysik, którzy nie mieli własnych dzieci, ani rodziny, która mogłaby zająć się nimi na starość, zaproponowali Józefowi

i Marii, że w zamian za dozągonną opiekę oddadzą im swoje gospodarstwo i dom.

Jadwiga wreszcie odnalazła spokój i poczucie bezpieczeństwa, wraz z córką oraz jej mężem zamieszkała u państwa Jendrysik. Nowa, duża wielopokoleniowa rodzina żyła w zgodzie i miłości przez wiele lat. Również jej syn Józef znalazł w Świbiu miłość swojego życia i ożenił się Gizelą Jeschonek, z którą mieszka w Świbiu szczęśliwie po dzień dzisiejszy. Państwo Spałek mają dwoje dzieci Rozwitę i Andrzeja oraz wnuczkę Monikę.

Maria i Józef doczekali się trójki dzieci: wychowali Teresę, Henryka i Jana, a Janek – ojciec Weroniki i Wiktorii jako najmłodszy syn odziedziczył po rodzicach gospodarstwo. Państwo Glogowscy mają dziewięć wnuczek oraz jedną prawnuczkę.



Wesele Marii Spałek z Józefem Glogowskim – rok 1959.

Śląska fraszka
Wiosna nasza



We wiosna wszystko jest naj
Bo mamy wtedy tyn maj.

Bronisław Wątroba

Wypróbowany przepis
Ciasto pomarańczowe

Tym razem podajemy przepis na pyszne ciasto pomarańczowe, proste i szybkie w przygotowaniu. Smakuje wybornie, o czym przekonaliśmy się dzięki

Joannie Piktas ze Starostwa Powiatowego w Gliwicach. Pani Joasia na co dzień kieruje Wydziałem Rozwoju i Promocji w starostwie, natomiast

od święta – konkretnie na swoje urodziny – przygotowuje m.in. wspaniałe wypieki. Ten wypróbowany przez nią przepis możemy z czystym sumieniem polecić naszym Czytelnikom!

- Składniki na ciasto:**
- ▶ 500 g mąki
 - ▶ 220 g cukru
 - ▶ 2 jajka
 - ▶ 500 g jogurtu greckiego
 - ▶ 150 ml oleju roślinnego
 - ▶ 2 płaskie łyżeczki sody oczyszczonej



Ciasto jest delikatne, ma subtelnie pomarańczowy, naturalny smak. Zapewnia to prawdziwy sok z pomarańczy i otarta z niej skórka, nieporównywalne z żadnym sztucznym aromatem.

▶ otarta skórka i sok wyciśnięty z jednej pomarańczy

Składniki na krem:

- ▶ 2 serki kremowe, śmietankowe po 125 g
- ▶ 100g masła
- ▶ 1/2 szklanki cukru pudru

Wykonanie

1. Jajka ubijamy z cukrem na puszystą masę. Dodajemy sok z pomarańczy, otartą skórkę, olej, a na końcu jogurt. Delikatnie mieszamy i dodajemy przesianą mąkę z sodą. Ciasta nie wyrabiamy, ani nie miksujemy – jedynie łączymy składniki. Gotowe ciasto przelewamy do formy wyłożonej papierem do pieczenia.

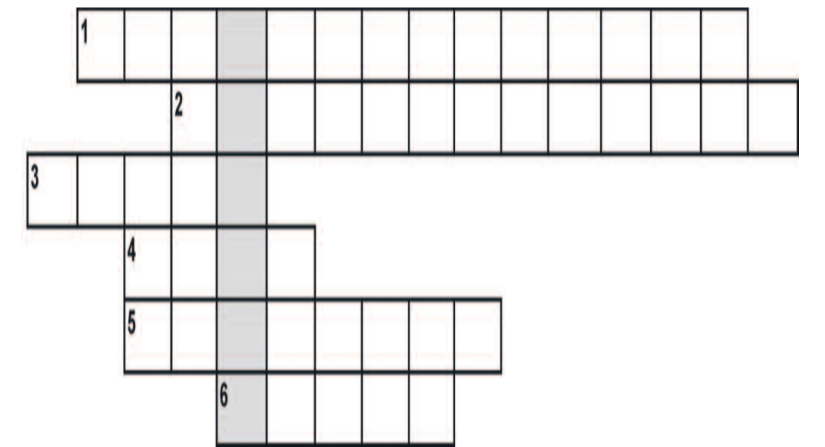
Pieczemy w piekarniku rozgrzanym do 160 stopni C przez 50 minut (lub do tzw. suchego patyczka).

2. Ciasto wyjmujemy z piekarnika i czekamy aż ostygnie. W tym czasie przygotowujemy krem. Masło ubijamy na gładką masę. W trakcie miksowania dodajemy cukier puder oraz serek śmietankowy. Całość miksujemy, aż nie będzie grudek.

Krem przed nakładaniem na ciasto możemy schłodzić parę minut w lodówce. Ciasto dekorujemy cząstkami pomarańczy lub mandarynek, można je także posypać wiórkami kokosowymi lub płatkami migdałów.

(RG)

KRZYŻÓWKA Z HASŁEM



Dziękujemy za wszystkie nadesłane odpowiedzi. Poprawne hasło krzyżówki z poprzedniego wydania WPG to Pascha. Materiały promocyjne Powiatu Gliwickiego otrzymują: Mateusz Cyroń, Sylwia Jelonek oraz Sabina Krain. Gratulujemy! W celu ustalenia terminu odbioru nagrody prosimy o kontakt telefoniczny, numer tel. 32 332 66 65.

Pytania do krzyżówki:

1. Było tematem konkursu dla uczniów zorganizowanego 16 kwietnia w Starostwie Powiatowym w Gliwicach.
2. Nazwa jednego z niemieckich powiatów – partnera Powiatu Gliwickiego.
3. „... Europejski” – nazwa zadania Powiatu Gliwickiego, które otrzymało dofinansowanie w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Wo-

powództwa Śląskiego na lata 2007-2013.

4. ... Meritus – nazwa nagrody przyznawanej zasłużonym dla Powiatu Gliwickiego.

5. Ile lat temu Polska wstąpiła do Unii Europejskiej?

6. „... mnie zdrowie” – nazwa konkursu zorganizowanego przez Fundację Alchemia Sportu, w którym wziął udział Zespół Szkół im. I. J. Paderewskiego.

Poprzez przesłanie rozwiązania Czytelnik wyraża zgodę na przetwarzanie danych osobowych na potrzeby konkursu, zgodnie z ustawą z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych (tekst jednolity: DzU z 2002 r., nr 101, poz. 926 z późn. zm.).

WIADOMOŚCI POWIATU GLIWICKIEGO

Redaktor naczelna: Romana Gozdek **Zespół:** Magdalena Fiszer-Rębisz, Sonia Guzik
Skład: Aniela Olbrzymek

Wydawca: Starostwo Powiatowe w Gliwicach,
ul. Zygmunta Starego 17, 44-100 Gliwice,
tel. 32 332 66 65, 32 332 66 53

e-mail: redakcja@starostwo.gliwice.pl www.powiatgliwicki.pl

Redakcja nie zwraca niezamówionych materiałów, zastrzega sobie prawo do dokonywania skrótów, przeredagowań i zmiany tytułów. Przekazanie tekstów i zdjęć do redakcji jest równoznaczne z udzieleniem wydawcy licencji niewyłącznej na ich druk i prezentację w internecie.

Druk: Polskapersse, Oddział Poligrafia, Drukarnia Sosnowiec **Nakład:** 10 000 egzemplarzy.



Europejski Fundusz Rolny na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich. Europa inwestująca w obszary wiejskie.
Projekt współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach działania
"Wdrażanie lokalnych strategii rozwoju - mały projekt Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013".
Instytucja zarządzająca Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013: Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi

Piknik turystyczny z Powiatem Gliwickim

Niewieszę nad Jeziorem Pławniowickim (gmina Rudziniec), ul. Plażowa

Sobota, 31 maja 2014 r.

- 14.00** – otwarcie imprezy
- 14.10** – przegląd talentów „Spichlerza Górnego Śląska” i Powiatu Gliwickiego, m.in.:
– Zespół Taneczny z Gminnego Ośrodka Kultury w Poniszowicach
– Grupa Wokalno-Teatralna „Kochanowicka Biesiada”
– Julia Maniura, laureatka nagrody Grand Prix w konkursie „Godomy po naszymu”
– Chór Gospel „Przebudzenie” z Pyskovic
- 16.30** – rozstrzygnięcie konkursu kulinarnego „Spichlerzowe gotowanie – promocja smaków regionalnych”, potyczki kulinarne

- 17.00** – oficjalne powitanie gości
- 17.20** – hymn Unii Europejskiej w wykonaniu Orkiestry Dętej KWK „Knurów”
- 17.30** – Chór „Skwronek” z Gieratowic, laureat nagrody Bene Meritus 2014
- 17.45** – Orkiestra KWK „Knurów” wraz z mazuretkami
- 18.15** – „Milkauer Show” - Orkiestra Dęta Milkauer z Powiatu Mittelsachsen
- 19.00** – Sygnaliści Myśliwscy
- 19.15** – Zespół Instrumentalny „Muckle Roe”
- 20.00** – gwiazda wieczoru - Zespół Chrząszcze
- 22.00** – zakończenie imprezy

Imprezy towarzyszące: Mini targi turystyczne - stoiska promocyjne urzędów, stowarzyszeń, instytucji i podmiotów turystyki oraz mediów • Mała gastronomia • Atrakcje dla dzieci

Współpraca medialna:



10 lat Polski w UE



Partnerskie Jubileusze

